

KURJER WARSZAWSKI.

Dnia 29 Stycznia 1870.

Sobota.

Dnia 17 (29) Stycznia 1870.

Rano zimna st.: 5, w połud. z st.: 1
Wysokość wody st.: 3 c 3 (Ubywa)Stan barometru:
na odmianę.

Przybyło d. godz.: 1 m. 16

Jutro, Świętę Martyny Panny M.
Pojutrze, ŚŚ. Piotra Nolaski i Marc.

Prenumerata Kurjera Warszawskiego wynosi: w Warszawie rocznie rs. 4 kop. 80, półrocznie rs. 2 kop. 40, kwartalnie rs. 1 kop. 20; miesięcznie kop. 40; za odnośnienie do domu dopłaca się kop. 5 na miesiąc. Numer pojedynczy w Kantorze Redakcji kop. 5. **Na prowincji i w Cesarstwie** wynosi rocznie Rs. 8; (w tem mieści się już opłata pocztowa za przesyłkę kop. 96, oraz za opakowanie i Ekspedycję Rs. 2 kop. 24); prenumerata przyjmuje się rocznie, półrocznie i kwartalnie.

Adres Redakcji „Kurjera Warszawskiego“: Plac Teatralny N° 473c., dom W. L. Zablockiej.

— *Kommissja Rządowa Sprawiedliwości* ogłasza, iż Komitet Urządzący w Królestwie Polskim na 324 posiedzeniu swem w dniu 31 października (12 listopada) r. z. odbytem, zapisy: a) dla Instytutu św. Leonarda w Łowiczu rsr. 750; b) dla Instytutu moralnie zaniedbanych dzieci w Warszawie rs. 750; c) dla szpitala Dzieciątka Jezus w Warszawie rs. 1,500 przez niegdy Jana Petykowskiego, testamentem w d. 9 stycznia 1867 r. prywatnie sporządzonym, a następnie prawnie ogłoszonym, poczynione, w myśl art. 910 K. C. z zachowaniem praw osób trzecich i pod warunkami w testamencie oznaczonymi, zatwierdził.

(Dz. Warsz.)

— *W rozkazie Warszawskiego Ober-Policmajstra do Policji Wykonawczej* za Nr 14 wydanym, zamieszczono: W dalszym ciągu rozporządzenia mego zamieszczonego w rozkazie za Nr 10 z dnia 10 (22) b. m., polecam Kommissarzom cyrkulowym, zobowiązać wszystkich, którzy wysyłają na najem sanki, ażeby na takowych z tyłu mieli wypisane kolorem białym numery takie same, jakie mają wydane do kursowania; numery te powinny być o ile możności duże i wyraźne, tak jak to ma miejsce na dorożkach. Dopilnowanie niniejszego rozporządzenia, poruczam Kommissarzom, z tem, ażeby sankarom niemającym wspomnianych numerów nie dozwalać kursowania.

— Jutro niedziela 4-ta po Trzech Królach. Ewangielja Śta u Mateusza Ś-go w rozdziale VIII „O uspokojeniu bałwanów morskich“.

— Jutro w kościele Św. Anny, na Krak.-Przedm., obok Dobroczynności, przypada odpust Nawrócenia Śgo Pawła. Wotywa solenna z assistą, z wystawieniem Najświętszego Sakramentu w monstrancji, kazaniem i processjami. Na niespornej processji, będzie miało miejsce zbroczenie do ołtarza arcy-bractwa dla przepiewania Litanji o „Sereu Marji“, potem „Rex Christe genite etc.“, oraz błogosławieństwo: „Salvum fac“ przy wielkim ołtarzu.

— Jutro w kościele Ś-go Krzyża przypada doroczna uroczystość nawrócenia św. Pawła czyli Szawła, który jako prześladowca chrześcijan kazał ukamienować św. Szczepana. Pótem cudownie nawrócony, przyjął chrzest i stał się najgorliwszym obrońcą chrześcijaństwa i był jednym z dwunastu apostołów. Odpust powyższy obchodzony zostanie solennem nabożeństwem, processjami, kazaniem i z wystawieniem Naj-

świętszego Sakramentu. Po wieczornych nieszporach nastąpi zapis braci i siostr do bractwa miłosierdzia św. Rocha przy tym kościele istniejącego.

— Jutro, jako w ostatnią niedzielę b. m., przypada Odpust na Powązkach, który solennie odprawiony zostanie w miejscowym kościele Śgo Karola Boromeusza.

∞ Jutro podczas summy, w kościele Archi-Katedralnym i Metropolitalnym Śgo Jana, artyści i chóry konserwatorium muzycznego, oraz artyści opery, wykonają pod kierunkiem pana profesora Studzińskiego mszę Brosiga (E mol), Graduale Józefa Brzowskiego i na Offertorium „Jezu de Nazareth“ solo sopran Gounoda.

— S — *Targi Warszawskie*. Mróz dobry, trwający od kilku dni, przy śniegu jaki pokrył ziemię przynajmniej o tyle, że sanna już się ustaliła, pozwolił dostawcom przybyć na targi nasze w sankach lub też kołami, a w każdym razie po dobrej drodze. Otóż mróz ten sprawił to, iż ryby, skutkiem łatwiejszego połowu po przeręblach, staniały o wiele od zeszłego tygodnia. Szczególniej to powiedzieć można o dużych szczupakach, tak koniecznych przy kolacjach podczas zabaw karnawałowych. Ceny zaś ryb tak się wczoraj przedstawiały: funt szczupaka dużego od kop. 24 do kop. 26, sandacza od kop. 22½ do kop. 25, lina od kop. 23 do kop. 24½, karpia od kop. 20 do kop. 22½. Ryby śnięte, samo przez się rozumie się taniej kupowano; i tak: funt szczupaka dużego od kop. 17½ do kop. 19, małego od kop. 11 do 12, sandacza od kop. 18 do 20, lina od kop. 17 do 19, okonia od kop. 10 do 12, karasia od 17½ do 20. Sumy ciężkie sprzedawano na funty od kop. 18 do 20, funt sielaw świeżych kop. 12.

Nabiału aczkolwiek nie znajdowało się zbyt wiele, jednakże sprzedawano go po niezbyt wysokich cenach, każdy bowiem z dostawców rad był swój produkt jak najprędzej pozbyć i schronić się gdzie przed dokuczliwym mrozem. Dla takiej więc przyczyny sprzedawano funt masła świeżego niesolonego od kop. 29 do 32, solonego tak zwanego do potraw, od kop. 23 do 27. Śmietany kwartę od kop. 25 do 30; śmietanki słodkiej od kop. 12 do 14; mleka niezbieżanego od kop. 4½ do 6.

Za ser średniej wielkości i suchości dość tłusty, zdano od kop. 10 do 17, za sera owczego baryłkę od kop. 16 do 19.

Jaja sprzedawano z ogromną różnicą jak na tak

małym produkcie, kiedy bowiem u kobiet wiejskich parę ceniono na kop. 3 $\frac{1}{2}$, a nawet i tak kupowano, u przekupniów były cenione na kopy po kop. 80, a pomimo tak niskiej ceny u tych ostatnich, chętniej kupowano od kobiet wiejskich. Powodem tego zdaje się jest to, iż przekupnie trzymając swój produkt na tak silnym mrozie, powodują, częste wymarzenie jaj a tym sposobem, to co niby tanie, staje się drogiem, prócz zawodu.

Funt grzybów suszonych ceniono od kop. 25 do kop. 32 $\frac{1}{2}$.

Zwierzyny na targu znajdowało się dosyć dużo; już to mróz obecny o wiele ułatwia przechowanie jej, i dlatego w cenie trzyma się. Pokup na zwierzynę średni, a ceny prawie też same co przed dwoma tygodniami utrzymują się. Za sarnę od rsr. 7 do rsr. 9 kop. 50, za zajacę od rs. 1 do rs. 1 kop. 30, za cietrzewia kop. 75, za parę jarząbków rs. 1 kop. 35, za parę kwiczołów od kop. 15 do 17.

Drobieu bitego dostawiono na targi podostatkiem, od cen proponowanych niewiele ustępowano. Za dużego tłustego indora od rs. 2 do rs. 2 kop. 20, za małą indyczkę od rs. 1 kop. 20 do rs. 1 kop. 35, za gęs tuczoną od kop. 90 do rs. 1 kop. 5, za pularcę od kop. 40 do 50, za kaczkę od kop. 45 do 50.

Za drób żywy niewiele co więcej żądano, a za kurczę spore płacono od kop. 25 do kop. 30.

Prosiąt na targu Żelaznej Bramy było o wiele mniej, niż na placu Grzybowa, dlatego i ceny na pierwszym były wyższe niż na drugim, w ogóle jednak za małe prosię płacono od kop. 45 do 55, za większe od kop. 70 do rs. 1 kop. 5.

Na placu Krasieńskich zebrało się liczne towarzystwo tak ze sprzedających, jak i kupujących złożone. Jedni narzekali, że za bezcen swój towar oddają, drudzy że za drogo muszą płacić. Zdaje się jednak, że kupujący większą mieli słuszność, gdyż drzewo wczoraj jeszcze było droższe jak piątku zeszłego.

Na Pradze. Pomimo zimna pilno było jednym pozbyć się swych koni, drugim je nabyć, gdyż sprzedający i kupujący na targ koński poprzybywali, a chociaż sprzedających znalazło się daleko więcej, to jednak tranzakcji kilka odbyło się i to po rozmaitych cenach. Jak zawsze tak i wczoraj profesjonalnych handlarzy końskich było najwięcej. Z ogólnej jednak liczby kupna i sprzedaży zanotowaliśmy kilka sztuk po cenie od rs. 120 do 180. Innych mniejszych cen koni sprzedano i kupiono daleko więcej, jednak zauważyliśmy, iż cena koni w ogóle nieco zeszła.

Na targach wołowych, jak zwykle tak i wczoraj dosyć się uwijano za kupnem; wybierano i miano z czego, gdyż na place przypędzono lub przywieziono kolejami około 1,000 sztuk. Za wołu pięknego, tłustego ze stepów płacono od 26 do 34 dukatów. Za tutejszego niewiele mniej, jeśli dorównywał w wielkości stepowemu. Cieląt średnia ilość się znajdowała, a za małe cielę płacono rs. 3 kop. 75 do rs. 4 kop. 50, za większe od rs. 4 kop. 50 do rs. 6 kop. 30.

Nierogaczna dostawiona w odpowiedniej ilości, znalazła we czwartek i wczoraj rano licznych nabywców w handlarzach prusskich. A tym sposobem wszystkie większe partje na ogół zostały zakupione do Pruss w ogólnej liczbie przeszło 650 sztuk. Tutejsi rzeźnicy kupowali pojedynczo lub po kilka sztuk, płacąc za wieprza średniego od rs. 13 do 16, za pięknego tłustego od rs. 20 do 25.

Za prosiaka odchowanego żądano od rs: 4 kop. 50 do rs. 6 kop. 50.

— *Warszawskie Towarzystwo Dobroczynności*, w upłynionym Mcu grudniu r. z, utrzymywało w domach instytucyjnych w średnim przecięciu dziennie: starców i kalek obojej płci osób 288, których koszt żywienia wynosił rs. 978 kop. 60. Sierot obojej płci 164, a koszt żywienia tychże, wynosił rs. 473 kop: 88. Do 16tu Sal Ochrony uczęszczało w przecięciu dziennie dzieci obojej płci 700, których koszt żywienia wynosił rsr. 301 kop. — W naszym Żłobku było w przecięciu dziennie dzieci 9, których samo żywienie kosztowało rs. 10 k. 66 $\frac{1}{2}$. W dwóch czasowych Przyszlach ubogich dzieci znajdowało się dziennie dzieci 120, których żywienie kosztowało rs. 160 kop. 32. Na obiadach pięciogroszowych, było dziennie osób 102, z tych na koszt JWGo Hr. Namiestnika Królestwa, osób 50; sporządzenie zaś wszystkich obiadów kosztowało rs. 248 kop. 57. Po zupełnym rufordzka przychodziło dziennie osób 100, na sporządzenie której wydano rs. 61 kop. 24. Ubogim na mieście udzieliło Towarzystwo wsparcia następujące: stałe od kop: 90 do rs. 1 k: 50, osobom 23, w ogólnej summie rs. 24 kop: 45, jednorazowe od rs 1 do rs. 3ch, osobom 37, w ogólnej summie rs. 81. Z funduszu Hrabiego Łubieńskiego osobom 12, w summie rs. 24; z funduszu ś. p. Myszkowskiej, osób 24, rs. 30; z funduszu Żebrowskiego osób 2, rs. 37 kop: 50; w lekarstwach osobom 60, w paskach ruportowych 2. osób 2. W ogóle zatem żywiono i wsparto osób 1,663, a ogólny koszt samej żywności, wynosił rs. 2,234 kop. 27 $\frac{1}{2}$. Z kasy pożyczkowej udzieliło Towarzystwo, pożyczki rzeźmiśnikom i osobom z pracy rąk utrzymującym się, 27, w kwocie rs. 1812. Z takiejże kasy, w parafji Sgo Andrzeja, osobom 2, w kwocie rs. 30. — Nakoniec, w miesiącu grudniu r. b., przyjęto do zakładu: starców osób 5; do zakładu sierot chłopców. — W tymże miesiącu w Instytucie Warsz Towar. Dobroczynności, zmarli ubodzy: Dębski Ignacy lat 59; Grajbnar Wiktor lat 60. — Prezes Administracji Ogólnej, A. Preyss. — Członek, Sekretarz Towarzystwa, K. Dąbrowski.

Rada Szczęgółowa Opiekuneczna Szpitala Starozakonnyc w Warszawie zawiadamia, że w miesiącu Grudnia r. z otrzymała następujące ofiary dobroczynne na rzecz Zakładu pod jej kierunkiem zostającego: Od W ch M. Lilienstern rs. 2 kop. 12; L. Jabko rs. 2 kop. 40; J. Alland rs. 75; K. Szwanbaum rs. 3; ze skarbony przed gmachem szpitala będącej rs. 9 kop. 95; od W-go Dra Löwenglika, dla chorych opuszczających szpital rs. 10. Ofiary w naturze: Od W-go członka Rady N. Winawera nowe wieszadło jesionowe do sukien; od Samuela Loewenberga 5 łokci wyksatyny; od E. E. 16 funtów szarpil; od N. N. 3 $\frac{1}{4}$ funta szarpil; od H. M Maliniaka 1 funt szarpil. Za powyższe dary Rada Szczęgółowa uważa za miły obowiązek oświadczyć ofiarodawcom podziękowanie w imieniu cierpiącej ludzkości.

∞ Wczorajsza gazeta Warszawska podaje ciekawe szczegóły o mającym się budować teatrze letnim u nas. Gmach ten więc, jak to już poprzednio donoszono, ma stanąć w Ogrodzie Saskim w punkcie zwanym wielkim trawnikiem, to jest trawnikiem przeznaczonym dla dzieci, którym zapewne inne odpowiednie miejsce wydzielone zostanie w ogrodzie. Stanie on frontem ku wielkiej alei tyłem ku ulicy Niecałej zwrócony. Ma to być budowa poważna a niekosztowna, wzniesiona z drzewa na podmurowaniu. Przedstawiać się będzie w kształcie wielkiego prostokąta zbliżonego prawie do kwadratu z dwiema dostawkami prostokątnymi po bokach z frontem w półkole zagiętym. Długość jego 22 sążni, szerokość 20 sążni, wysokość od podmurowania które ponad ziemię wzniesione będzie na 2 łokcie, wynoić będzie stóp 54. Pokrywać go będzie dach łupkowy jako najlepiej chroniący od gorąca. Ściany na wszystkich piętrach będą urządzone żaluzjowym sposobem dla zapewnienia wentylacji.

Gmach wewnątrz przedzielony będzie na dwie części równe, jedna stanowić ma scenę wraz z orkiestrą, druga oddaną będzie publiczności. Mieścić się tam może 1,700 osób, a wszystkie miejsca będą numerowane, podczas kiedy teatr wielki zapełniony od dołu do góry mieści tylko osób 1,078, a jak wiadomo znaczna część galerji i paradyz nienumerowane. Wnętrze przeznaczone dla widzów obejmować ma 4 piętra, właściwie zaś parter i 3 piętra. Łóż mało i to głównie na parterze i na pierwszym piętrze, większa zaś część pierwszego piętra, tak jak drugie i trzecie urządzone amfiteatrowo czyli balkonowo. Około parteru i pierwszego piętra, poprowadzoną będzie galerja zasłonią werendą, w której urządzią bufety. Sutereny na pięćłoki urządzone pod sceną, służyć mają na pomieszczenie różnych maszynjerji i foyer dla orkiestry, do strojenia instrumentów. Garderób dla artystów będzie 30 wspólnych wielkich, 2 dla artystów i figurantów, oprócz tego osobne foyer dla artystów.

Przedsięwzięte będą wszelkie środki ostrożności celem zabezpieczenia publiczności mającej ten gmach napełniać, od wypadku ognia. Oprócz odpowiedniego zbioru wody, której rozprawadzenie stosownie będzie urządzone, pomnożono liczbę wchodów; wchodów tych jest 8 dla publiczności, a 2 dla artystów. Główne dwa wejścia z boku znajdują się prawie w połowie gmachu i prowadzą schodami ogniotrwałymi na najwyższe piętra. Scenę od publiczności oddzielają grube mury, które z jednej strony służyć mają jako wzmocnienie budynku, z drugiej uważane być muszą także jako ubezpieczenie na przypadek ognia. Nakoniec sceną od garderób oddzielona jest korytarzem, który od sceny ma ścianę obitą żelazną blachą, a zatem mogącą zatrzymać ogień przez czas jakiś w razie wypadku.

Teatr ten ma być podobno gotów do przedstawień w maju r. b. Wprawdzie od maja niewielki nas dzieli przeciąg czasu, ale przy energii i dobrej woli stawienie się na terminie nie jest rzeczą niemożliwą.

∞ Tegoczesna kampanja cukrowa, narażoną jest na rozmaite przykrości, ze strony samej natury. Buraki co prawda dopisały dosyć, a wydajność cukru jest małą, lecz kiedy już kampanja się zaczęła, ciepła długo panujące, zniewalały do największego pośpiechu, gdyż gdyby taki stan atmosfery do dzisiaj potrwał, buraki psuły się mogły. Dla takich powodów należało się spodziewać, iż roboty w roku bieżącym prędzej będą pokończone. Od kilku jednak dni, silne mrozy dały się we znaki, buraki bowiem tak pomarzęły, iż paśy rzemieńne przy kołach obrotowych pękają, a huk jest tak mocnym, że dobre trzeba mieć uszy, aby nie oślechnąć, przy podobnym hałasie. Trudność w przegrabaniu buraków spowodowała zmniejszenie roboty, która w skutek tego postępuje znacznie wolniej. Straty stąd dla cukrowników są dość znaczne, robotnika bowiem trzeba jednakowo opłacać, a cukru otrzymuje się znacznie mniej. Jeśli dotychczasowy mroz potrwa długo, przewidywane wcześniejsze ukończenie kampanji zawiedzie.

∞ We środę przybył na dość długi czas do Warszawy, p. Stanisław Janicki, inżynier przy budowie kanału suezkiego. W czasie pobytu swego za granicą, otrzymał różne oznaki honorowe. O ile nam wiadomo, posiada order Medżydzie od wicekróla Egiptu, Legją Honorową, którym osobiście obdarzony został przez cesarżową Eugenją, w d. 18 listopada r. z., to jest

w dniu otwarcia kanału, austriacki Żelaznej Korony, pruski order Korony.

∞ W Łomży krążą wieści, o pojawieniu się strachów. Mają to być, zdaniem tamecznych gawędziarzy: oryginalne djabły; jeden sam Lucyper, a drugi Twardowski. Piekielnicy odziani wołowemi skórami z rogami na głowach i końskimi ogonami, biegając po mieście, mieli wyziewać z siebie straszne płomienie i przerażwszy mnóstwo ludzi, znikli bez śladu w nurtach Narwi. Widocznie jestto karnawałowa farsa.

∞ Liczne transporty pomarańcz i cytryn, codziennie do Warszawy nadchodzą i dlatego cena tych owoców obecnie jest niską. Wczoraj przez Warszawę po szynach kolei miejskiej, liczne wagony naładowane skrzyniami, zawierającymi także owoce, przeciągały od kolei Warszawsko-Wiedeńskiej do dworca drogi petersburskiej, celem wysłania ich dalej.

∞ Towarzystwo mające objąć zakłady lecznicze w Ciechocinku, do składu którego należyć mają medycy, podobno przychodzi do skutku.

∞ Handel włosami kobiecemi przybrał niesłychane rozmiary. Billans jednego domu handlowego paryskiego trudniącego się li tylko zakupnem i sprzedażą tego artykułu, dochodzi 1,552,000 franków. Warszość włosów jest rozmaita, i zwiększa się w stosunku do długości włosów, i tak: włosy średniej długości kosztują 32 franki funt, ale kiedy przechodzą zwyczajną długość, cena nadzwyczaj idzie w górę. Włosy szatynkę sprzedają się po cenie dosyć umiarkowanej, czarne trochę drożej, blond są bardzo drogi, a najdroższe są białe, bo jeżeli tysiące środków wynaleziono do farbowania białych włosów, to ani jednego niema, aby inne zamienić na białe. Pomędzy Północą a Południem, odbywa się ciekawa zamiana tego artykułu. Północ zamienia swoje blond włosy na czarne włosy Południa i na odwrót.

∞ Ze sprawozdania opieki wdów i sierot po pastarach ewangelicko-augsburskich w Królestwie Polskiem na rok 1868, dowiadujemy się, iż stowarzyszenie składa się z 46 członków. Ogólny dochód z roku 1868 wynosi rs. 5,129 kop. 49, rozchód zaś rs. 923 kop. 33, a to jako zasiłek, który pobiera 7 wdów. Najwyższy zasiłek wynosi rs. 155 rocznie i takowy pobiera 4 wdowy. Obowiązki podskarbiego stowarzyszenia opieki wdów pełni Ks. Boerner, pastor i superintendent Płocki.

∞ W dniu 15 (27) b. m., o godzinie 5tej po południu, w salach Magistratu m. Warszawy, odbyła się sessja półroczna zgromadzenia Felczerów, na której w obecności panów: Inspektora Urzędu Lekarskiego i Assessora Magistratu, przedstawiono rachunki z dochodu i wydatków za drugie półrocze 1869 roku. Następnie wczoraj o godz. 5tej po południu, w mieszkaniu starszego zgromadzenia, na posiedzeniu nadzwyczajnem, Rada Gospodarcza przyjęła na Członka swego p. Władysława Flaks, starszego Felczera.

∞ W czasie zapisów do szkół, pewien znany nam dobrze ojciec, zamierzył umieścić na jednej z pierwszorzędných pensji synka, opowiadając żonie o opiece jakiej tam doznają elewi. Połowica za główny argument sprzeciwienia się temu, stawiała przyczynę, że będąc tam zauważyła parę okien niedobrze opa-

trzonych, a więc dla Bolesia obawiała się cugów. Nie nie pomogło tłumaczenie się, że matematyka wybornie tam jest wykładana, historia również i t. d. Jednym słowem dla szpar w oknie, pieszczoch uczęszcza do innej reputowanej pensji, gdzie hermetycznie okna są zabezpieczone.

∞ Ruiny karczmy „Rzym,” w której nastąpiło, według legendy, porwanie duszy Twardowskiego, znajdują się w wiosce Mystki-Rzym, odległej o parę wiorst od miasta Wysokie-Mazowieckie. Pomiedzy tameczną ludnością wiejską obiega dotychczas podanie rymowane o przygodach Twardowskiego i jego Xantypy.

∞ Towarzystwo dramatyczne p. Ratajewicza goszczące w Lublinie, przedstawiło poraz pierwszy w zeszłą sobotę komedję p. M. Bałuckiego: „Radcy pana Radcy.”

∞ Piszą nam z Bielska, gubernji grodzieńskiej, że w mieście tem pomiedzy dziećmi odra panuje znów, dotychczas jednak przebieg choroby był dość szczęśliwy. Zima jest tam w ogóle lekka, cicha, pogodna, bez żadnych zawię i zamieci, co ma dobrze wpływać na stan zdrowia.

∞ W poniedziałek pod Nr 1173C, odbędzie się sesja zgromadzenia Zdunów.

∞ Po mieście uwijają się chłopcy porzebiarani za rycerzy średniowiecznych, okuci w zbroje papierowe, lub też przebrani za ułanów i krakowiaków. Najsilniejsi z nich dźwigają na barkach przenośne teatryki, w których dziatkom naszym tyle uciechy sprawujące, wyprawiają jasełka. Onegdaj zauważaliśmy 3ch malców przebranych za żydków z sążnistemi brodami, również kroczących środkiem ulicy z jasełkami.

∞ W poniedziałek przypada nów Księżyca o godzinie 5 minut 5 w nocy.

∞ Roku 1828 w dniu 29-go stycznia, Bank Polski został ustanowiony.

∞ Przypominamy, że tylko jutro i we środę (jako w dni świąteczne), można zapisywać uczni do tutejszej Szkoły Handlowej.

∞ W poniedziałek o godzinie 4-tej m. 36 po południu, przypada zaćmienie słońca cząstkowe (5, 8 cali) widziane tylko na morzach południowych.

∞ Spodziewać się należy, że na dzisiejsze centralne zgromadzenie Towarzystwa Dobroczynności, zbierze się znaczna liczba członków.

∞ Fabryka cukru „Konstancja” pod Kutnem, która uległa pożarowi z początkiem grudnia r. z., rozpoczęła już kampanję.

∞ W wydziale lekarskim tutejszego uniwersytetu mają być w tych czasach otwarte następujące kliniki: terapeutyczna, którą zawiadywać będzie prof.: Choynowski i chirurgiczna pod zarządem Dr. Kosińskiego.

∞ Dziś na scenie teatru Rozmaitości wystąpi poraz drugi: pan Zamojski artysta teatrów prowincjonalnych w roli Wilczury w komedji Szlachectwo duszy.

∞ Zarząd stowarzyszenia spożywczego „Mercury”, przypomina, że we środę t. j. dnia 2 lutego r. b., o godzinie 10-tej z rana odbędzie się w Resursie Obywatelskiej zebranie ogólne członków stowarzyszenia, dla wyborów i załatwienia spraw bieżących. O liczne

zebranie się Zarząd uprasza. Celem dania możności stowarzyszonym rozpatrzenia się w bilansie półrocznym interesów stowarzyszenia, tenże bilans przez każdego z członków może być rozpatrzonym w Kancelarzu i sklepach stowarzyszenia. — Prezes (A. Nagórny). Członek Sekretarz (A. Makowiecki). — 730 —

W dniu onegdajszym, po wożący sankami, Szczepan Zajac, przejeżdżając przez Nowy-Swiat najechał na przechodzącą, pijaną, Józefę Ziolkowską, wyrobnicę, która uległa z tego powodu nieszkodliwemu stłuczeniu piersi i nóg. Ziolkowską odesłano do szpitala Dzieciątka Jezus, a powożącego sankami aresztowano.

Na tejże ulicy, powożący omnibusem Nr 19, Majer Rajchenberg, przez nieostrożność, uderzył dyszlem przechodzącego przez ulicę żołnierza 7-go Samogitkiego Arcy-Księcia Franciszka Karola pułku Grenadierów, Juliana Jeszczuka, który uległ lekkiemu stłuczeniu piersi i głowy. Żołnierz Jeszczuk udał się do swego mieszkania, a Rajchenberga aresztowano. — (Gaz. Polic.)

+ Dnia 31 b. m. to jest w poniedziałek jako w 6-tą rocznicę zgonu ś. p. Jana **Szymanowskiego**, Członka Rady Stanu K. P. i Profesora Szkoły Głównej War., odprawionem zostanie w kościele Przemienienia Pańskiego przy ulicy Miodowej, o godzinie 9 i pół z rana nabożeństwo żałobne za spokój jego duszy. — 712 —

+ W poniedziałek d. 31 b. m. o godzinie 8 mej z rana w kościele Śgo Krzyża odbędzie się żałobne nabożeństwo, jako w drugą bolesną rocznicę śmierci ś. p. Antoniego **Kwiatkowskiego**, Studenta wydziału filologicznego b. Szkoły Głównej, za jego duszę, na które pozostałe siostry uprzejmie zapraszają szanownych panów Kolegów i Znajomych zmarłego. — 696 —

+ W dniu 31 stycznia, to jest w poniedziałek, jako w smutną rocznicę śmierci ś. p. Stanisława **Krynkiego**, odbędzie się żałobne nabożeństwo w kościele Narodzenia Najświętszej Marii Panny na Lesznie o godzinie 9-tej z rana, na które wdowa z synem i córką, Krewnych, Przyjaciół, Kolegów i Znajomych zapraszają. — 707 —

+ W dniu 31 stycznia r. b., o godzinie 10-tej z rana, jako w 5-tą rocznicę zgonu ś. p. Stanisława **Wilkoszewskiego**, odprawione zostanie w kościele Panny Marii na Nowem-mieście żałobne nabożeństwo, na które pozostała wdowa z dziećmi, zaprasza Przyjaciół, Krewnych, Znajomych i Kolegów zmarłego. — 701 —

+ W dniu 1 lutego to jest w przyszły wtorek o godzinie 11-tej z rana w kościele powązkowskim odbędzie się żałobne nabożeństwo za duszę ś. p. Ignacego **Zaremby**, fabrykanta fortepjanów i obywatela, poczem nastąpi poświęcenie grobu i przeniesienie zwłok nieboszczyka, na które pozostała żona Przyjaciół i Znajomych zaprasza. — 720 —

+ Dnia dzisiejszego o godzinie 8ej rano, umarł tu w Warszawie Ksiądz Edmund **Regulski**, Kapłan ze Zgromadzenia Księży Missjonarzy w 45 roku życia, a 22 kapłaństwa. Był on Profesorem w seminarjach: w Warszawie, w Lublinie i w Włocławku, a w Końcu Wikariuszem w parafji Śgo Krzyża. — 739 —

+ W powiecie bielskim zmarł w d. 23 b. m. ś. p. Adam **Dzierzko**, właściciel majątku ziemskiego Lewki. Ciało 80-letniego nieboszczyka odprowadzali ze wsi piechota dwaj synowie, licznie zgromadzeni sąsiedzi i znajomi. Nazajutrz po zwykłym żałobnym nabożeństwie w kościele parafjalnym w Bielsku, ciało

złożone zostało na cmentarzu miejscowym katolickim. Exportował JX. Aklński administrator.

+ W dniu 13 b. m., w Neapolu przeniósł się do wieczności ś. p. Felix **Baumritter** w wieku lat 24, syn tutejszego kupca i obywatela Maxymiljana Baumrittera.

—654—

+ Ś. p. Antoni **Zieliński** w wieku lat 76, obywatel ziemski, opatrzony śś. Sakramentami, po krótkiej chorobie, zmarł dnia 26 stycznia 1870 r. Pograżona w smutku żona, wraz z dziećmi i wnukami, zaprasza Krewnych, Przyjaciół i Znajomych na nabożeństwo żałobne w dniu 31, o godzinie 11-tej zrana odbyć się mające, a następnie na eksportację zwłok zaraz po nabożeństwie z kościoła Ś-go Antoniego przy ulicy Senatorskiej na cmentarz powązkowski.

—744—

+ W dniu wczorajszym, oddano ziemi zwłoki ś. p. Ludwika **Ehrlicha**, b. obywatela i kupca.

— Senior Bractwa Miłosierdzia Śgo Rocha, ma zaszczyt uwiadomić dostojnych Protektorów i Protektorki, oraz Członków Bractwa, iż w d. 30 b. m. i r. to jest w niedzielę, w kościele Śgo Krzyża obchodzona będzie solenna uroczystość Nawrócenia Śgo Pawła, nabożeństwem z wystawieniem Najświętszego Sakramentu z procesjami i kazaniami.— Po nieszpórach zaś odbędzie się przed ołtarzem Śgo Rocha, sessja wpisowa nowych członków do album bractwa, przyczem należne od członków składki tak bieżące jak i zaległe przyjmowane będą.

∞ W dniu 21 b. m. w Lublinie w kościele katedralnym pobłogosławionym został związek małżeński pomiędzy panem Teofilem **Głębockim** współpracownikiem „Kurjera Lubelskiego,” i panną Walentyną **Migurską** córką emeryta.

∞ Dnia 23 b. m. i r. w m. Kleszczelach w gubernji grodzieńskiej, pobłogosławiony został związek małżeński zawarty pomiędzy panem Juljanem **Pankoskim** pomocnikiem kassjera powiatowego a panną Heleną **Sosnowską**, córką profesora szkół w Grodnie.

— „Rus. Wied.” donoszą, że podług odebranych doniesień, ilość cholerycznych, nadsyłanych do szpitala policyjnego moskiewskiego, powiększa się; między niemi było już pięć wypadków śmierci. (D. W.)

Kraków 27 stycznia. — Od kilku dni miewaliśmy lekkie mrozy od 2 do 4 stopni; wczoraj był pierwszy mróz nieco silniejszy bo 7 stopni, a dziś wysadził się na stopni 12. Mała ilość śniegu nie pozwala jeszcze używać sanny w mieście.

× Sławny geograf Kiepert, z polecenia rządu pruskiego odbędzie podróż po Turcji i Palestynie.

× Intrygę i miłość Szyllera, przedstawiono wczoraj we Lwowie. W sztuce tej wystąpił po raz pierwszy młody utalentowany artysta p. Wolański, członek sceny krakowskiej.

× O wypadku w Acoats, w Anglii, gdzie przez długi czas brat więził brata w ciemnej piwnicy, pisze jeden z dzienników angielskich: „Jęki nieszczęśliwego podczas nocy obudziły czujność stojącego na straży policjanta, który wszakże nie mógł dokładnie rozpoznać, skąd głos wychodzi, z powodu, że okna piwnicy zabite były deskami. Nazajutrz dopiero d. 29 grudnia policja odbyła rewizję i natrafiła na podziemne więzienie. W rogu piwnicy, zwinięty w kłębek, leżał człowiek, sześćdziesiąt lat wieku mieć mogący. Brudne

łachmany okrywały, a przynajmniej usiłowały okryć wychudłe jego ciało. Nie widział już nic, nie rozumiał co do niego mówiono. Drżał tylko z zimna, trząsał się, szepkał zębami i zgrzytał ze złości. Przerazał swoją powierzchownością. Był tak osłabiony, że się nie mógł utrzymać na nogach i musiano go wynieść z piwnicy. Kiedy mu w biurze policji podano nieco strawy, połknął ją jak pies zgłodniały. Oddano go do szpitala. Wyrodny brat aresztowany. Śledztwo prowadzi się. Jest nadzieja, że wykryje ono pobudki niegodziwego czynu.

× Od kilku dni otworzono we Lwowie wystawę obrazów, urządzoną przez towarzystwo artystów wie-deńskich.

× Rząd Rzplitej Gwatemala zawarł z przedsiębiorcami angielskimi umowę względem budowy drogi żelaznej, mającej połączyć Ocean spokojny z Atlantyckim. Wiadomo, że jednocześnie Yankessy myślą o przekopaniu międzymorza Panama, dla połączenia również obu oceanów.

× Dnia 17 b. m. umarła w Czorsztynie Florentyna z Fihauzerów Drochojowska.

× Dzienniki francuzkie donoszą o śmierci jednego z matuzalów wschodu. Nazywał się on Hadji Athanassi, był kupcem w Smyrmie, i przeżył lat sto dwadzieścia pięć.

× Polowanie w tym roku zamknięte zostanie w obwodzie królewskiej rejencji poznańskiej d. 5 lutego.

× W południowej Europie, spadły tak wielkie śniegi, że w wielu miejscowościach przerwane są komunikacje kolejowe.

× Dnia 2 lutego obchodzić ma w Poznaniu uroczystość złotego wesela 74-letni starzec, Jan-Nepomucen Czaster.

× O owym pojedynku dwóch malców w Stralsundzie, o którym pisaliśmy przed paru dniami, mamy dziś dokładniejsze szczegóły. Ów tak zwany pojedynek odbywał się z jednej naprzemian podanej króciutki, nabitej tylko prochem, a przestrzelenie paltota i uszkodzenie cygarnicy, dokonane było za spólną zgodą na ziemi, aby pokazać namacalny dowód nieustraszonosci i rzeczywiście dokonanego boju. Rozumie się samo z siebie, że władza szkolna ukarała surowo to głupstwo.

Ostatnie Wiadomości Polityczne.

W **Austrji** nie znaleziono jeszcze następców na miejsce trzech ministrów, którzy podali się do dymissji i otrzymali ją; odmowa ze strony wszystkich Auersbergów, zdaje się wprowadzać w wielki kłopot p. Plenera, któremu jak wiadomo, poruczył cesarz Franciszek Józef uzupełnienie gabinetu. Użyliśmy wyrażenia „wszystkich Auersbergów”, gdyż o ile doświadczenie przekonywa, rodzina ta zawsze była, że tak powiemy, rezerwowym kapitałem przy każdym przesileniu ministerjalnem, i kiedy jej braknie, to kłopot nielada. Udawano się po kolei, to do księcia Karola, to do księcia Adolfa, to do hrabiego Antoniego; wszyscy odmówili. Obecnie rzecz się toczy o p. v. Kaisersfeld. Jemu ma być powierzonym prezesostwo nowego ministerjum, pomimo mowy, jaką miał przeciwko hr. Beustowi. Wiedeńska „Die Presse” uważa go jako jednego z najbardziej pojednawczych, w centralistowskiem kole, ludzi, i gorąco pragnie, aby dostał się do władzy.

Na zaczepną mowę p. Kaisersfelda, odpowiedział p.

Beust jak się tego spodziewać należało. Mowa jego, jak wnosić można z telegramów, była piorunem, rzucanym niespodziewanie w sfery ministerjalne. Pomnijmy, że Beust jest jednym z tych, którzy posiadają nieograniczone zaufanie cesarza, a ta okoliczność niezbyt jest pocieszającą, bo niezbyt pomyślną dla chwilowych zwycięzców, pomimo, że większość stanowią.

„Gazeta Augsburgska“ zamieszcza telegram z **Rzymu**, donoszący że biskup Strossmayer w półtoragodzinnej mowie oświadczył się przeciwko centralizacji kościoła i proponował perjodyczne zbieranie się rad jeneralnych.

Słychać, że jeden z ministrów **francuzkich** opuści stanowisko, a tym jest p. Louvet, minister handlu i rolnictwa. Nastąpi to głównie w tym razie, jeżeli Izba nie zgodzi się na podpisane już przez niego rozporządzenia, a kto wie, czy wtedy i p. Buffet, minister skarbu, który go do nich nakłonił, powodowany chwałębną ale nieco przesadzoną drażliwością, nie opuści gabinetu jednocześnie ze swym towarzyszem.

W celu pogodzenia żądań ministra skarbu p. Buffet, domagającego się zmniejszenia armji, z oporem ministra wojny generała Leboeuf, który ze względu na coraz większe rozmiary uzbrajania innych mocarstw, nie sądzi obecnej chwili za właściwą do osłabienia liczebnie potęgi armji francuzkiej, generał Trochu wystąpił z wnioskiem, który może i wilka nasycić i kozę ocalić. Proponuje albowiem, aby nie zmniejszając armji będącej we Francji, rozpuścić część wojsk stojących w Algierji, a zdaniem jego stanowiących załogę większą niż potrzeba dla bezpieczeństwa tej prowincji. Słychać, że projekt ten ma być wziętym pod rozwagę.

Dażność do zniesienia kary śmierci, z każdym dniem nowe robi postępy. Najświeższy telegram z **Portugalji** donosi, że tak ten kraj, jak i pobratymcza mu Hiszpanja, porozumały się z sobą, celem wpisania do umów kartelowych (względem wydawania zbrodniarzy), zawieranych z innymi mocarstwami, warunku, iż wydani karze śmierci podlegać nie będą. Co większa, obydwa rządy wzywają inne mocarstwa do zgromadzenia się na konferencje w Paryżu, dla uogólnienia tej zasady.

Obudzona chwilowo dyskusja kwestji dynastycznej i częściowemi wyborami w ostatnich dniach, **Hiszpanja** jak się zdaje, popadła na nowo w swoją drzemkę. Kortezy rozpoczęły na nowo monotony rozbiór budżetu wydatków, i dlatego to trybuny publiczności puste, ławki deutowanych tylko gdzie niegdzie zajęte.

Książę Montpensier stanowczo przepadł w Oviedo. Karta, która mu szła tak pomyślnie z początku, zawiodła go w chwili stanowczej. Z tej jednak krótkotrwałej agitacji na Półwyspie wyciągnąć można to przeświadczenie, że Hiszpania nie jest wcale republikańską; że chce króla, ale nie wie kogo wybrać: że ludzie stojący u steru rządu, wiedzą kogoby wybrać wypadało, ale nie wymieniają imienia, z obawy skompromitowania swych zabiegów: że członkowie kortezów monarchistyczne żywioły uczucia, nie podzielają bynajmniej nienawiści, jaką stronnictwo rewolucyjne poprzysięgło młodziej linii Burbonów. Wykazuje się dalej, że naród pragnie ujrzeć raz owoce zeszłorocznego przewrotu i przekonać się raz przecie, co na nim stracił lub zyskał.

„Correspondencia“ w ten sposób wykazuje rezultat wyborów; czterech unjonistów, pięciu demokratów, sześciu progressistów, sześciu republikańców, jeden ab-

solutysta i dwa wybory nieokreślonej barwy. Rezultaty kilka sekcji dotąd niewiadome.

Depesze Telegraficzne.

Wiedeń 29 Stycznia godz. 8 m. 25 rano.

Monachjum. — Izba państwa motywując adres, jednomyślnie przyjęła votum nieufności dla ministerjum.

Paryż. — Ciało Prawodawcze wysłuchawszy przychylnie mowę Ollivier'a, który zapowiedział wydelegowanie kommissji do rozpoznania traktatu handlowego, przechodzi co do tegoż traktatu do porządku dziennego.

Z EDENU, MAŁŻEŃSKIEGO.

Mąż. Gdybym cię stracił duszko, z pewnością nie myślałbym już o powtórnem ożenieniu się.

Żona. A ja znów, ponieważ nie mogłabym gorzej niż obecnie trafić, pospieszyłabym się powtórnem wejść w związku małżeńskie.

Mąż. Tem lepiej, miałbym przynajmniej tę pewność, że ktoś będzie mnie żałował.

Żona. Ciekawam kto?

Mąż. Naturalnie... on.

ZE SWIATA ŻŁODZIEJSKIEGO.

— Wiesz co, mam zamiar przenieść się na jedną z głównych ulic.

— Na co?

— Otworzę tam zakład.

— Jaki?

— Jubilerski.

— Czy masz kapitał?

— Nie, ale mam witrychy.

SZARADA.

Pierwsze śród głosek; drugie pierwsza w wodzie;
Wszystko miłe, zazwyczaj w każdej roku porze,
W pokoju, na ulicy, na polu, w ogrodzie,
Lecz gdy przebierze miarę, to już broń nas Boże.
(Znaczenie zeszłej Szarady: Katakumba).

Redaktor, W. Szymanowski.

— Czarnemu dominu, któremu odpięła się biała egretka na 4-tej maskaradzie, uprzejmie przypominam obietnicę, tembardziej teraz konieczną, iż będąc blizkim wyjazdu, nie byłbym w stanie z niej korzystać gdyby zbyt się opóźniła. — F. L. ulica Widok Nr 1578A.

— **Józef Wiśniewski, Dentysta**, leczący wszelkiego rodzaju bóle zębów, oraz przyjmuje wszelkie obstalunki na zęby sztuczne, na złocie i kauczuku, bez żadnych sprężyn i haczyków, podług amerykańskiej najnowszej metody tak zwanej (Atmospheric Pressure). Mieszka przy rogu ulicy Mazowieckiej i Sto Krzyżkiej Nr 1352 lit. B. Chorych przyjmuje od 9-tej do 4-tej po południu. —706—

— W sobotę w Prado za rogatkami Wolskimi **Maskarada** nazajutrz w niedzielę **Wieczór tańczący.**

Ludzie zlej woli rozgłosili, jakobym już dla Kolei Warszawsko-Wiedeńskiej i Bydgoskiej robót z mej fabryki nie dostawiał, które przez parę lat dostarczałem za kontraktami rocznymi, a nawet wykazywali nazwiska tych, którzy tę robotę od Dyrekcji otrzymali. Podobnem rozsiewaniem fałszywych wieści wprowadza się publiczność w błąd, osobliwie zamieszkałych na wszystkich stacjach tychże dróg, którzy oprócz przynależnych z Dyrekcji podług etatu i klasy otrzymują kepi, zacząwszy od WW. Zawiadowców aż do dróżników i posługaczy; oprócz tego robią u mnie ciągle obstalunki na czapki i t. p. roboty kuśmierskie. Zapytywani już kilkakrotnie o znaczenie tych pogłosek, mam zaszczyt zawiadomić WW. panów którzy mnie zapytywali listownie i tych, których to obchodzi, że szanowna Dyrekcja Drogi Warszawsko-Wiedeńskiej i Bydgoskiej znów powierzyła mi te same roboty, nawet z tą różnicą, że wprzódm miałem kontrakt z szanowną Dyrekcją roczny, a obecnie trzyletni, to jest do roku 1873; nadmienając przy tej sposobności, że te same roboty dostawiam i dla Kolei Warszawsko-Terespolskiej. Oprócz robót kontraktowych przyjmuję tak jak dawniej wszelkie obstalunki po cenach jak najprzystępniejszych, polecając się względem WW. panów. Główny skład i fabryka w Warszawie, Krakowskie Przedmieście N. 410 w pałacu JW. Hrabów Krasińskich.

Z szacunkiem

Fabrykant kapeluszy i wyrobów kuśmierskich

— 725 —

F. Wojszycki.

— Choroby syfilityczne, skrofuliczne i reumatyczne, oraz ból głowy chroniczny wszelkiego rodzaju, leczy radykalnie M. Goldrath lekarz i praktykujący akuszer. Ulica Twarda w domu W-go Löwenberga, Nr 1087 nowy 5. Przyjmuje chorych zrana do 10ej, po południu od 3ej do 5ej. (2-8) —459—

— Adam Bogusławski trudniący się specjalnie operowaniem odcisków, wygubia bezpowrotnie wronięte paznogie, kurzajki i brodawki, bez użycia ostrych narzędzi, sposobem własnym. Przytem posiada aparat przenośny do kąpieli parowych, w którym kąpiel przy łóżku chorego się urządza, na każde żądanie dostarczoną być może. Ulica Biała, rog Elektoralnej Nr. 761. (4-4) —50—(16,077)

— W bieżącym tygodniu, sprzedawano cukier z fabryk Rytwiany i Leśmierz, po rs. 3 kop. 52½ za kamień. —10,117—

DONIESIENIA.

Ważna wiadomość!

Przy ulicy Miodowej, pod Nrem 495, naprzeciw filarów, w domu Wgo Grabowskiego. Mam honor zawiadomić Szanowną Publiczność, że z powodu niepełnej wyprzedaży Płótna i Bielizny do Nowego Roku, wyprzedaż ta dalej egzystować będzie i w tymże samym sklepie sprzedawać się będzie po cenach bardzo zniżonych, i tak:

Chustek do nosa i tozin	Rs. 1 kop. 20 i drożej,
Płótna domowego sztuka	7
" hollenderski go	10
" wilnerowskiego	12
" weby	14
Perkalu białego łokieć kopiejek	11,
Nakrycia stołowe bardzo tanie.	
Koszule męskie i damskie po cenie kosztu.	

(3-3)

—525—

(16,200)

Po Rs. 2 oprawia w złoczone ramy, kompletnie.

REPRODUKCJE WANDY,

z roku 1869,

w czarnie po Rs. 1 Kop. 50.

Pozłotnik Ram Credo.

Krakowskie-Przedmieście, Nr 12 nowy,

wprost Kościoła Śgo Krzyża.

(3-3)

—323—

LEKCJE TAŃCÓW.

Osoby życzące pobierać raczą się zgłosić pod Nr 726, róg ulic Orlej i Leszna.

R. Puchalski.

(3-4)

—236—(12175)

Obwieszczenie.



Kilkanaście tysięcy butelek, 1000 gąsiorków, 30 przeszło beczek i 5 antalków Wina węgierskiego, różnego gatunku, sprzedaje się przez publiczną licytację, w piwnicy domu W-go Natanson, przy ulicy Nalewki, Nr 224a, w każdy Poniedziałek i Środę o godzinie 4 po południu.—Ejchler, Komornik przy Sąd. Appel. (3-3) —519—

Dla cierpiących na zęby.

DENTYSTA LANDAU,

wykwalfikowany i praktykujący przez dłuższy czas w znakomitszych klinikach leczniczo-dentystycznych, ma honor zawiadomić Szanowną Publiczność, że leczy bóle zębów w jak najkrótszym czasie, bez wyjęcia takowych; jeżeli zaś ostateczność wymaga, by usunąć ząb, wówczas uskutecznia to bez najmniejszego bólu za pomocą aparatu na ten cel zbudowanego. Wstawianie sztucznych zębów i podniebień i plombowanie, uskutecznia się najświeższą metodą amerykańską. Atelier zaś moje opatrzone jest wszelkimi narzędziami i aparatami, egzystującemi na polu dentystycznym. Leczy radykalnie fistuły szczęk i cierpienie dziąseł. Przyjmuje chorych od godziny 9ej rano do 5ej wieczorem. Ulica Długa, Nr 568, wprost Arsenau. (3-6) —636—

Nowo otworzony

KANTOR LOTERJI

I SPRZEDAŻ WYROBÓW TABACZNYCH

PAULINY KORNFELD,

przy Placu Bankowym, dom Janasza Nr 95.

Poleca się doborem Cygar krajowych i zagranicznych, oraz Losami do klasy 1-iej loterji 114-iej, ciągnięcia której odbędzie się dnia 8 Lutego r. b.

Obstalunki na losy z prowincji nadsyłane, wykonywają się prędko i akuratanie.

(4-6)

—294—

Płaszcz Niedźwiadkowy,

prawie nieużywany, urzędowej roboty, jest do sprzedania za cenę znacznie niższą kosztu. Wiadomość przy ulicy Żółtawiej, Nr 1618R (nowy 24), to jest drugi dom od rogu Marszałkowskiej, po lewej ręce, Nr 9 mieszkania, z rana do 8½ i wieczorem od 7ej. (1-1) —729—

Ostrygi Ostendzkie



codziennie świeże, otrzymuje Skład Win, Delikatatów i Towarów Kolonialnych, **Sowińskiego i Szulca**, (dawniej E. Koelichena).

(8-0)

—334—



Dziś, dnia 29go b. m., dany będzie **Bal Kostiumowy,**

przy ulicy Bednarskiej, w Apartamentach b. Bawarskiego Hotelu, pod Nr 2682, przy zrzęście oświetlonych i gustownie ubranych salonach, na którym **Orkiestra** pod dyrektcją Michnowskiego grać będzie, **Ogród zimowy** uilluminowany będzie. Wszelkich **Potraw, Napojów i Chłodziwisk**, przy umiarkowanej cenie i rychłej usłudze, dostać będzie można. — Wejście po Kop. 50 i 5 na ubogich. Dla Dam wejście bezpłatne. (6-11) — 550 —



Na Stacji Kolei Petersburskiej **Czyżew**, dowiedzieć się można dokładnie, od Restauratora lub tamtejszej służby, o nabyciu



18^{tu} sztuk Wołów cełnych paslonych, na rzeź zdalnych.

(2-2) — 516 —

Skład Zegarków Genewskich, oraz **Bizuterji** z imitacji francuzkich, **M. J. AUGUSTYNOWICZA,**

w narożnym domu Wgo Beyera, Nr 412a, przy ulicy Królewskiej, poleca w wielkim wyborze **Bizuterję damską i męską z imitacji francuzkich**, oraz **imitacji drogocennych kamieni**. (1-0) — 672 —

Domina Atlasowe i Moire antique,

zupełnie nowe, do wynajęcia w Magazynie **J. Matu szewskiego**, przy ulicy Miodowej, pod filarami. (7-15) — 148 — (16210)

O Lekcjach Kroju Sukien Damskich.

Gruntownie nauczyć się można tylko za pomocą francuzkiej metody, która jest dokładniejszą od wszystkich innych, i której zasadę stanowi odpowiednia linja, a nadto trzeba umieć szyć po krawiecku, bo bez tego Suknia, choćby najlepiej skrojona, nie będzie dobrą. Osoby interessowane raczą się zgłosić do Zakładu Krawieckiego Damskiego **Wojnickiej**, przy ulicy Sto-Krzyżkiej pod Nrem 1345, w drugim domu od Nowego Światu, na 1szem piętrze od frontu. (1-6) — 728 —



PIOTR ŚLIZYŃSKI, **Nauczytelc Tańców Salonowych,** podaje do wiadomości, że będzie adzielał **Lekcje Tańców**, ciągle bez przerwy, tak u siebie w domu,

jako też po domach prywatnych i pensjach; przytem nadmieniam, że wyczuca cciu Tańców najpotrzebniejszych w zostu kilku lekcjach, Osoby, które weale się nie uczyły i nigdy nie tańczyły; za dobre wycuczenie Nauczyciel zaręcza. Mieszka na Starem-Mieście, ró: ulicy Jeznickiej, Nr 69, na 1szem piętrze od frontu. (1-1) — 741 —

TEATR WIELKI.

Dziś: **DINORAH** (pierwszy raz) czyli **Odpust w Ploermel**, Opera włoska (Abenament zawieszony)
Jutr: **FLICK i FLOCK.**

TEATR ROZMAITOŚCI.

Dziś: **SZLACHECTWO DUSZY**, (rolę Wilczury przedstawi artysta dramatyczny pan Zamojski). — **CZULA STRUNA.**

Jutr: **HELENA DE SEIGLIERE.**

NA MASKARADZIE.

TEATR WIELKI.

LEKCJA SPIEWU.

W Drukarni Kurjera Warszawskiego

Jutro, w Sali Reursy Obywatelskiej, danym będzie **KONCERT Orkiestry Warszawskiej**, pod dyrektcją **Lewandowskiego i Kuhnego**. — Program: Część I: 1. Polonez Obywatelski, Moniuszki. 2. „Leitartickel“ walc, Straussa. 3. „Ave Maria“, Henselta. 4. „Syrrena“, polka, Lewandowskiego. Część II: 5. Uwertura z op. „Raymond“, Thomasa. 6. „Wspomnienie Radziejowie“, mazur, Lewandowskiego. 7. „Śpiew do kołyski“, na kwartet, Vogta. 8. **Chaos muzyczny**, potpourri, Lewandowskiego. Część III: 9. „Przebudzenie się lwa“, kaprys heroiczny Ant. Kątskiego. 10. Ständchen, ze śpiewem, Herkla. 11. Uwertura z op. „Fra-Diavolo“, Aubera. Marsz, Gungla. — Początek o godzinie 4 1/2. — Cena wejścia Kop. 20. — We **Środę Koncert.** (1-1) — 738 —

ALKAZAR.

Jutro, t. j. w Niedzielę, po raz 1-szy: „**Mojżesz**.“
Początek o godzinie 7 1/2. (1-1) — 740 —



TEATR **MAGICZNY**

Professora

Levieux
Galeuchet,

ulica Miodowa, Nr 49071

Godzienię, 1 1/2
z wyjątkiem Piątków,

WIELKIE PRZEDSTAWIENIE **Magji, Fizyki i Magnetyzmu.**

Początek o godzinie 7 1/2. — Dalsze szczegóły wskażą afisze
10-1010-1010 — 446 —

BIULEN GIEŁDY WARSZAWSKIEJ.

Dnia 16 (28) stycznia 1870 r.

Monety i Papiery.	Zadano		Płacono	
	Ruble	kop. sr.	Ruble	kop. sr.
Pół imperjały Ros. rs. — k. — rs. — s. —				
Dukaty Holland. rs. — k. — rs. — k. —				
Oblięi skarbowe 160 rs. (prócz kup.)				
Listy Zast. 3 okresu, I s. za rs. 100	93	93	93	60
Listy Zast. 3 okresu, II s. za rs. 100	92	93	92	60
Oblięi Towarzystwa Kred. Ziemskiego				
Listy likwidacyjne za r. 100.	76	69	76	36
Bilety Banku Cesarstwa z roku 1860				
Nowa Ros. pożyczka prem. z r. 1864	154		153	
„ „ „ z r. 1866	154	50	154	
Akcje Drogi żel. War. Wied. za sztukę				
Akcje Drogi żel. Warsz.-Bydgoskiej	72			
Akcje Głw. Tow. Ross. Drog. żelaz.				
Akcje Drogi żelaznej Warsz.-Terespól.	107		106	25
Obligacje kolei żelaznej Warszawskiej			102	
Akcje Kolei żel. Fabr. Łódz.				
% Listy zastawne rossyjskie.				

Wartość kuponu bież. od List Zast. rs. — kop. 40
Od Likwidacyjnych rs. — kop. 64 1/2
Berlin. Weksel 100 tal. 2 m. rs. 119 kop. 40 rs. 119 kop. 10
Londyn. 3 M. 1 funt st. rs. 8 kop. 14 rs. 8 kop. 12
Paryż. Weksel 2 m. za 300 fr. rs. 97 k. 35 rs. — k. 20
Wiedeń. Wek. 2 m. za 150 w. a. rs. 98 k. 10 rs. 97 k. 95

Ceny Targowe Warszawskie. — D. 28 stycznia
płacono: Za korzec pszenicy od rs. 5 kop. 35 do rs. 6 kop. 22 1/2; żyta od rs. 3 kop. 65 do rs. 3 kop. 72 1/2, jęczmienia 4 r0 i dwu rzędowego, od rs. 3 kop. — do rs. 3 kop. 30 Owsa od rs. 2 kop. 2 1/2 do rs. 2 kop. 10 Kartofli od rs. — kop. — do rs. — kop. —

Okowity płacono: dnia 28 stycznia za wiadro od rs. 3 kop. 65 1/2 do rs. 3 kop. 7 1/2; za garniec od rs. 1 kop. 19 do rs. 1 kop. 21.

Za pozwoleniem Cenzury Rządowej.

NAKLADY

KSIĘGARNI G. SENNEWALDA, przy ulicy Miodowej Nr 481 (4)

WYDANE W ROKU 1869.

Książki:

Nowy komejusz czyli *piersiastki konwersacji polskiej, francuzkiej i niemieckiej*, obejmujące: 1. *Zupełny zbiór wyrazów i wyrażen najużywanych w stosunkach towarzyskich.* 2. *Wzory potocznej konwersacji.* 3. *Grammatyczne początki trzech wymie nionych języków.* Wydenie VI-te wydane i poprawione przez **L. Lamberta i J. C. Marona** in 16-o, kop. 75.

Ogrodnictwo powszechne, czyli *nauka zakładania ogrodów, uprawy roślin użytecznych, a w szczególności pielęgnowania roślin warzywnych, kwiatów i drzew owocowych z zastosowaniem do potrzeb kraju*, napisana przez **Michała Czepińskiego**, wydanie III-cie, *wielu drzeworytami ozdobione* w 3 tomach, przejrzał i pomnożył **Karol Langie**, 3 tomy in 8-vo, rs. 4.

Ojciec nasz *dziewięć kazań* przez **Ks. Leopolda Otto**. Wydanie II-gie poprawione i pomnożone kilkoma innymi kazaniem przygodnymi, in 8-o kopiejek 60.

Nuty na fortepjan:

Burgmüller. *Potpourri z Pięknej Heleny* k. 60.

Hertz (T.) *Rendez-vous*, Polka, kop. 22½.

Jelski (A.) *Mazur na fortepjan na 4 ręce*, kopiejek 22½.

Lewandowski. *Wspomnienie Radziejowic*, Mazur, kop. 22½.

Jelski (A.) *Dzwonek polka na 4 ręce*, kop. 15.

Wielhorski (hr. Józef). *Szósty Nokturn*, op. 36 kop. 37½.

Zarzycki (A.) *Dwa mazurki salonowe*, op. 12 kop. 60.

Nuty do śpiewu:

Abt (F.) *Noc*, kop. 30.

Arditi (L.) *L'Estasi. Valse*, kop. 45.

Barbieri. *El Negrito*, Murzynka, kop. 30.

Bellini. *Lunaticzka „Ach przebacz“* kop. 37½.

Campana (F.) „*Mój świat gdzie ty*“, kop. 30.

„*Oddalony*“, kop. 30.

„*Romans „Ja tobą tylko żyję*“, kopiejek 30.

Canzonetta NN. „*Ty którą kocham tyle*“, k. 30.

Donizetti. *Maria di Rohan*. „*Straszny głęboki*“, kopiejek 2½.

Eckert (K.) *Stokrotka*, kop. 15.

Grossman (L.) *Valse favorite de Jean Strauss*, *arrangée pour le chant*, kop. 60.

Guadanini. *Elegja. Modlitwa*, kop. 30.

Lortzing. *Burmistrz z Saardam* „*Gdy byłem dziecicciem*“, kop. 22½.

Lust (C.) *Powrót*, kop. 22½.

Mariani. *L'ora fatale „Ostatnia godzina*“, k. 30.

Mercadante (S.) *Narzezonna rybaka*, kop. 30.

Meyerbeer-Afrykanka. „*O ma Selica*“, k. 37½.

Pergolese (G. B.) *Nina*, kop. 15.

Scarlatti (A.) *Niezblagana*, kop. 22½.

Quattrini J. *Douze Wocatises pour soprano au teuoue*, rs. 1 kop. 50.

Thomas (A.) *Hamlet*. „*Ballada Ofeliu*“, k. 22½.

Ulrych (H.) *Spocznij w śnie*, kop. 15.

Pod prasą:

Caderskiego. *Fantazja z Pięknej Heleny*.

Krogulskiego (Wł.) *Polonez*.

Vaccari. *Metoda do śpiewu na sopran*.

(7—10)

—9,110—

25 Obrazków SS., Kolorowanych,

za 20 kop. (40 gr.)

Wszystkie tańsze kolorowane Obrazki SS. jakie dotąd tak licznie rozchodziły się pomiędzy miejską i wiejską ludnością, odznaczały się tak złym rysunkiem jak i kolorytem, iż raczej odrażę niż cześć i poszanowanie budzić mogły; skutkiem czego władza duchowna nieraz musiała wzbronić wydawnictwa nieopatrzona jej aprobatą. Czytniacz żadość nieustannym żądaniem tak osób duchownych ako i świeckich, wydaliliśmy obecnie pierwszą serję, składającą się z 25 kolorowanych obrazków. Rysunek powieżyliśmy naszemu znanemu artyście p. Tegazzo, a żywoty i modlitwy, znajdujące się na odwrotnej stronie każdego Obrazku, ułożone są przez panią Belejowską.

Pomimo że wydawnictwo takie znacznego dosyć wymaga nakładu, jednak pragnąc o ile można uprzystępnić je dla ogółu, naznaczyliśmy cenę, niepraktykowanie u nas niską, bo tylko 20 kop. za całą serję, złożoną z 25 obrazków. Obrazki te, stanowiąc mogą dla wielu osób ładny i tani upominek, sprzedają się we wszystkich Księgarniach miejscowych i na prowincji. **Gebethner i Wolff.**

—336—

— **Przegląd Katolicki**, Nr 4 wyszedł z druku i zawiera: Błędy religijnego malarstwa we Francji. Dziennikarstwo religijne we Francji. Pierwiastek ludzki w społeczeństwie religijnej. Kronika kościelna. Odpowiedzi Redakcji.

— **Tygodnik Ilustrowany** Nr 109 serji drugiej, wyszedł z druku i zawiera: Kościół Świętego Pawła w Sandomierzu (z drzeworytem). Kronika tygodniowa. Przegląd polityki zagranicznej. Pani Salomea Palińska (z drzewor.) Historia o kapitalnem głupstwie kandydata filozofji, napisał **Wacław Poncet de Sandon (c. d.) Karnawał (drzewor.)** Plotki (bajka). Sale zarobkowe. Zebracy w gub. podolskiej (drzeworyt). Szachy. Rebus. Przegląd piśmienniczy. Korrespondencja Tygodnika Ilustrowanego, z Krakowa.— Dodatek nadzwyczajny: Bogata dziedziczka, komedja w 5ciu aktach, przerobiona z tekstu francuzkiego (d. c.)

— **Zorzy** Nr 5, wyszedł z druku i zawiera: Muszka, powieść, (ciąg dalszy). Kowal (wiersz). Pobudki do pracy, (c. d.) Przystawie gospodarckie. Kumoszka. Sprostowanie.

Le Carnaval de Varsovie Polka,

par **Eustache Kollesiński,**

grywana przez Orkiestrę **Karola Platara,** i inne, znajduje się na składzie w Księgarni i Składzie nut muzycznych

Józefa Kaufmanna,

i jest do nabycia we wszystkich Składach muzycznych w Warszawie i na prowincji. Cena Kop. 15. (3-3) — 573—

NOWOSCI MUZYCZNE.

Nakładem Księgarni i Składu Nut muzycznych
GEBETHNERA i WOLFFA,

wyszły następujące nowe kompozycje:

PARJA,

Opera w 3 ch aktach,

słowa

JANA CHECIŃSKIEGO,

muzyka

STANISŁAWA MONIUSZKI.

- Nr 1. Recitativo i Cavatina: „Parja! To jeszcze jeden z tej kasty wzgardzonej.“ Kop. 45.
Nr 2. Canzonetta: „Z pod gwiazdzistej noc opończy.“ Kop. 30.
Nr 3. Pieśń za sceną: „Słońce wspaniałe!“ Kop. 22 1/2.
Nr 4. Melodja z duetu: „O ty mój skarbie!“ Kop. 30.
Nr 5. Pieśń: „Idź za uczuć świętych głosem.“ Kop. 15.
Nr 6. Pieśń: „Znam gród wspaniały.“ Kop. 30.
Nr 7. Melodja z duetu: „Bez wsparcia, bez opieki.“ Kop. 15.
Nr 8. Melodja z duetu: „Prowadź mię prowadź.“ Kop. 15.
Nr 9. Arioso: „Bogowie miłości.“ Kop. 22 1/2.
Nr 10. Arja: „Pójdź! jeszcze jedno zostało ci dziecię.“ Kop. 30.

Cena kompletu Rs. 1 Kop. 80.

- Moniuszko St.:** Uwertura z opery „Parja“ na 4 ręce. Rs. 1 Kop. 5.
„ Potpourri z opery „Parja“ na 4 ręce. Rs. 1 Kop. 20.
„ Wyjątki z opery „Parja“ na 4 ręce. Rs. 1 Kop. 20.
„ Wyjątki z op. „Parja“ na 2 ręce. Kop. 75.
Kania E.: Chór Braminów z opery „Parja.“ Kop. 75.
„ Fantazja koncertowa z op. „Parja.“ Kop. 75.
Adolf R.: Six amusements faciles pour piano à 4 m.

- Nr 1. Polonaise. Kop. 22 1/2.
Nr 2. Marche. „ 22 1/2.
Nr 3. Mazurka. „ 15.
Nr 4. Galopp. „ 22 1/2.
Nr 5. Valse. „ 22 1/2.
Nr 6. Cavatine. „ 22 1/2.

Cena kompletu Kop. 90.

(2-3)

— 623—

DONIESIENIA.

Magistrat Miasta Warszawy.

Podaje się do wiadomości powszechnej, że w dniu 22 Stycznia (3 Lutego) r. b., o godzinie 12ej w południe, odbędą się w Sali Posiedzeń Magistratu licytacje in plus przez opieczetowane deklaracje, na wydzierżawienie dwóch części Possesji miejskiej Nr 2910, w Warszawie przy ulicach Jerozolimskiej i Solec położonych, Koszarami Czartoryjskimi zwanej, na przeciąg lat trzech, t. j. 1870, 1871 i 1872, po dzień 1 (13) Stycznia 1873 r., a mianowicie:

1) Część posesji od ulicy Jerozolimskiej położona, na planie sytuacyjnym literami A, g, h, k, B, znkreślona, zajmująca powierzchnię łokci kwadratowych polskich 28,266, ze znajdującymi się na niej zabudowaniami i parkanem, od

Rs. 307 Kop. 74 1/2, wyraźnie od Rubli srebrem trzysta siedm Kopiej siedm dziesiąt cztery i pół.

2) Część placu tejże posesji od ulicy Solec położona, na planie sytuacyjnym literami a, b, c, k, zakreślona, zajmująca powierzchnię łokci kwadratowych polskich 25,937, z parkanem, od Rs. 395 Kop. 89 1/2, wyraźnie od Rubli srebrem trzysta dziewiędziesiąt pięć Kopiejek ośm dziesiąt dziewięć i pół.

Mający przeto zamiar ubiegania się o którą z tych dzierżaw, mogą złożyc w czasie i miejscu wyżej oznaczonem, na ręce p. o. Prezydenta Miasta, opieczetowane deklaracje, na piśmie podług wzoru niżej zamieszczonego, a w tych wyraźnie literami, bez skrobania, poprawek i przekreśleń, wypiszą postąpią przez siebie sumę dzierżawną.

Nadto do deklaracji winien być dołączony kwit Kassy Głównej Ekonomicznej Miasta Warszawy, na złożone w tejże wadium w ilości Rs. do posesji ad 1, Rs. 30, do placu ad 2, Rs. 40, i na koszt ogłoszenia Rs. 10, które nieutrzymującemu się przy licytacji natychmiast zwrócone będą.

Bliższe warunki dotyczące w mowie będących licytacji, są do przejrzenia w Wydziale Administracyjnym, każdodziennie, wyjąwszy dni świątecznych.

Wzór do deklaracji.

W skutek ogłoszenia z dnia . . . podaję niniejszą deklarację, mocą której podejmuję się zadzierżawić część posesji miejskiej Nr 2910, w Warszawie przy ulicach: Jerozolimskiej i Solec położonej, Koszarami Czartoryjskimi zwanej, na przeciąg lat trzech, t. j. 1870, 1871 i 1872 r., po dzień 1 (13) Stycznia 1873 r. (Wypisać z ogłoszenia którą mianowicie część ma zamiar wziąć w dzierżawę), ofiarując Rs. NN., (wypisać literami), poddaję się wszelkim obowiązkom i zastrzeżeniom w warunkach licytacyjnych zamieszczonym.

Kwit na złożone w Kassie Głównej Ekonomicznej Miasta Warszawy wadium w ilości Rs. NN, i na koszt ogłoszenia Rs. NN, przy niniejszem załączam.

Stałe moje zamieszkanie w NN, pisałem dnia NN.

(Podpisać wyraźnie imię i nazwisko).

P. o. Prezydenta,

Jeneralnego Sztabu, Jenerał Major Witkowski.

Naczelnik Kancelarji, **Zdzitowiecki.**

(1-1)

— 665—(D. W.)

O G Ł O S Z E N I E.

Z powodu następujących dni świątecznych 17 (29) Stycznia wyznania możeszowego (szabasu), i 18 (30) Niedzieli, sprzedaż licytacyjna różnych starych efektów wojennych, która zaczęła się z 14 (26) b. m., przeze te dwa dni nie będzie egzystować i zawieszona zostanie do Poniedziałku, t. j. do 19 (31) Stycznia, a w tym dniu zacznie się dalszy ciąg sprzedaży niesprzedanych jeszcze rzeczy, i takowa będzie się odbywać każdego dnia od godziny 10ej rano do 4ej po południu, dopokąd nie skończy się zupełnie wyprzedaż wszystkich rzeczy.

Poprzednio sprzedaż odbywać się będzie przy Magazynach w Cytadeli Aleksandrowskiej, a po wyprzedaży z tych Magazynów natychmiast sprzedawane będą efekta zostające w drewnianych Magazynach przy ulicy Gęsiej, około Wołyńskich koszar. O czem Zarząd Składów Intendencji Warszawskiej zawiadamia interesowanych.

Dnia 16 (28) Stycznia 1870 roku.

(1-1)

— 727—(D. W.)

Zarząd Drogi Żelaznej Warszawsko-Terespolskiej.

Zawiadamia Osoby interessowane, że przedmioty pozostawione w kwartale 4-tym r. z. przez passażerów, odebrane być mogą za udowodnieniem własności, od Zawiadowcy Stacji Praga.

Wykazy tych przedmiotów znajdują się do przejrzenia u Zawiadowców Stacji: Praga, Siedlce, Łuków i Terespol.

(1-3)

— 716—(D. W.)



W. Józefa Nowakowska, która przed laty 17-stu była w Cerkowiszczach, Witebskiej Gubernji, proszona jest w ważnym interesie widzieć się z **Drem K.** — mieszkającym obecnie w Warszawie. (1-2) — 724—

O B W I E S Z C Z E N I E.

Pozostałe po niegdy Józefie Zublewskim, Introligatorze,

Wzory Rysunkowe,

perspektywiczne, techniczne, architektoniczne, widoki tu-
szem, kreda, kolorowane, litografowane, Wizerunki Świętych,
Albumy, Mappy, na mocy upoważnienia JW. Prezesa Try-
bunału Cywilnego tutejszego, sprzedane zostaną przez licy-
tację publiczną, w Warszawie w domu Nr 495 lit. A, miesz-
kania Nr 38, przy ulicy Daniłowiczowskiej, w dniu 19 (31)
Stycznia r. b., o godzinie 10ej z rana, przed podpisanym
Rejentem rozpocząć się mającą.

(Podpisano) **Michał Rapacki.**

(1-1) —718—D. W.



W dniu 19 (31) stycznia 1870 r., o godz.
1 i pół z południa, sprzedane będą **Nie-
ruchomości**, Nr. 2273 a i 2171 c,
w Warszawie przy ulicy Stawki i Niskiej
położone, obejmujące jedną całość. Grun-
tu jest łokci kwadr. pod Nieruchomością
Nr 2273a 11,925, zaś pod Nieruchomością Nr 2171c łokci
kw. 42,600. Wadium rs. 600. Licytacja zacznie się od
summy rs. 11,764 kop. 23, jako szacunku taksa biegłych
wykrytego.

W dniu 23 stycznia (4 lutego) 1870 r., o godzinie 10 ra-
no sprzedaną zostanie **Nieruchomość** Nr 533 w War-
szawie przy rogu ulicy Podwałe i Krak. Przedm. położona.
Wadium rs. 2,000. Licytacja zacznie się od summy rs.
16,609 kop. 62²/₃ jako ²/₃ części taksy.

W dniu 6 (18) lutego 1870 roku, o god. 10 rano, sprze-
daną zostanie **Nieruchomość** Nr 2935, 2936 w War-
szawie przy ulicy Czerniakowskiej położona, w której mie-
ści się browar piwny. Wadium rs. 2,000. Licytacja zacin-
nie się od summy rs. 15,994 kop. 39, jako ²/₃ części taksy.
Termina powyższe odbędzie się w Trybunale Cywilnym
w Warszawie, w wyd. I, pod Nrem 549, gdzie warunki u
Pisarza Trybunału, wydziału I, pod Nrem 549, przejrzone
być mogą, oraz u podpisanego obrońcy przy Senacie,
w Warszawie pod Nrem 1775, przy ulicy Ste-Jerskiej za-
mieszkałego.

Teodor Łącki,

Obr. przy Senacie.

(2-2) —683—

Mężczyzna posiadający Kapitał
3 do 4,000 Rs., może otrzymać miejsce
Kasjera w Warszawie w interesie fabrycz-
nym, z pensją odpowiednią i procentem od rze-
czonego Kapitału, który będzie dobrze zahypo-
tekowany. Uprasza się o złożenie swojego
adresu w Redakcji „Kurjera Warszawskiego“ pod lit. R. Z.
(1-3) —715—



DO GŁÓWNEGO SKŁADU

KAWIORU

B. MIEDWIEDNIKOWA,

przy ulicy Senatorskiej, w domu W-go Piotrowskiego,
pod Nr 496, trzeci sklep od rogu ulicy Miodowej, nad-
szedł znowu transport **KAWIORU** świeżego Astra-
chańskiego, zupełnie mało solonego i prassowanego ta-
kiegoż, oraz **Słomgi** mało solonej.

(2-3) —705— **B. Miedwiednikow.**

P A C Z K I !

po Kop. 1¹/₂ i 2¹/₂ (Gr. 3 i 5), codziennie świeże i na świeżem
maśle wysmażone, wyrabiają się w **Fakryce Pierników**
J. STANISŁAWSKIEGO.

Ulica Nowy-Swiat, Nr 1316 (72), wprost Sto-Krzyżkiej.
Obstalunki jak najakuratniej odsyłane zostają.

(3-6) —360—

Mleko i Śmietanka.

W **Mleczarni** przy ulicy Leszno pod Nrem 8 nowym,
w domu Pana Wilczyńskiego, naprzeciwko Kassy Gubernial-
nej, gdzie Znak wskazuje, można dostać w każdym czasie
Mleka świeżego zbieranego i **Śmietanki**, od krów na
miejscu utrzymywanych, po cenach jak tylko można naju-
miarkowańszych; dojenie krów odbywa się o godzinie 7ej
rano, 1szej w południe i 7ej w wieczór. Zakład poręcza, że
Nabiał wydaje rzetelny, czysty i zdrowy, a także przyjmuje
zamówienia na rozsyłanie Mleka do domów, stosownie do
umowy. (1-4) —737—

Wielki wybór Portemonetek,

bardzo pięknych i ozdobnych, dla dzieci, po cenie 60
kop. 75 i rs. 1 za sztukę. **Portemonales** prakty-
czne, ozdobne **Woreczki** do pieniędzy dla gospodyń,
Cygarniczki i **Porte-Tabac**, do noszenia cy-
gar **Pugilaresków** do biletów wizytowych, **Pu-
gilarosów** do pieniędzy bardzo praktycznych,
Partefeuille, **Blvoiry** i **Papeterie**, **Ne-
cessaires** podróżne, **Brzytwy** od 40 do 75 kop.
i dalej. Bardzo piękny asortyment **Porte-bilets**,
Portemonales i **Porte-Segars** z kości słoni-
wej i szylkretu, oraz kilkadziesiąt gatunków pudeł-
czek do zapalek od najtańszych cen,

W SKŁADZIE

**Materiałów Piśmiennych i To-
warów Galanteryjnych**

WŁADYSŁAWA BEDNAWSKIEGO,

przy ulicy Miodowej, Nr 497c, w domu W go Bujno.

(1-6) —648—

Rozstawiono w komis **Skórek z Li-
sów zimowych** wyprawionych 11, cena
Rs 15, i **Szubę z Niedźwiadków**
używana, w dobrym stanie, za Rs. 105, w Składzie Futur
przy ulicy Żabiej, Nr 950b, w podwórzu, u P. Kacperskiego.
(1-1) —709—

Dobra Ziemske Omulewo,

w Prussach, o wiorst 14 (mil 2), od granicy Gubernji Płoc-
kiej przy szossie, dziesiątyn 435 (włók 29), z wszelkimi do-
godnościami i inwentarzem, do zamiany na Majątek Ziemi-
ski w Królestwie, lub Dom w Warszawie. Pełnomocnik mieszka
przy ulicy Zielnej, Nr 29, mieszkania Nr 1, na 2-giem pi-
trze. — Tamże zaraz potrzebna **BONA Niemka** grun-
townie znająca język i do szycia. (2-3) —611—

Szanownym miłośnikom Ogrodnictwa
i Ogrodnikom donosimy, że

K A T A L O G

na rok bieżący wydanym nie będzie, ale na zasadach
zeszłorocznego, starać się będziemy wszelkie zlecenia
załatwiać i jak dotąd na ogólne zaufanie zasłużyć.
Życzącym mieć takowy, na żądanie ustne i listowne
z chęcią udzielamy. — **Braća Hoser.**

(3-3) —551—

Suknie Ślubne i Balowe,

oraz całe **Wyprawy**, odrabiają się w Pracowni A. Ga-
łęckiej, podług najwyższych wymagań gustu i elegancji, bar-
dzo tanio. Ulica Długa, Nr 32, nad bramą, od frontu, 2gie
piętro. (1-3) —690—

Dnia 27go Stycznia, we Czwartek, między godziną 6tą i
7mą wieczorem, jadąc ulicami: Sto-Krzyżką, Placem Dzie-
ciątka Jezus, Szpitalną, Bracką, Aleami, do Nowego-Swiatu,
zgubiono

Koźnierz duży Elkowy,

czarną podszewką na maszynie stebnowany,
Zaskawy Znalazca raczy zwrócić do Redakcji „Kurjera War-
szawskiego,“ za nagrodą, jeżeli żądać będzie. (1-3) —723—

PO 75 KOPIEJEK

**KORZEC WĘGLA KAMIENNEGO,
SPRZEDAJE SKŁAD MATERJAŁÓW OPAŁOWYCH**

KLECZEŃSKIEGO,

Alca Jerozolimska, Nr 29,

Dotąd w Składzie moim utrzymywałem tylko wyższe gatunki węgla i takowe sprzedawane były po kop. 90, lecz wyczytawszy w pismach ogłoszenia jednej z firm, że sprzedawcą będzie węgiel w **dobrym gatunku** po kop. 75, postarałem się o sprowadzenie tych samych gatunków, i takowe od dnia dzisiejszego na żądanie odstawiam z dopłatą za odstawę po 5 kop. na korcu. Dla niewprowadzania jednak w błąd kupującej publiczności, szychta z węglem tym po kop. 75 dla oznaczenia jej od wyborowych gatunków, za wszystkich czterech stron chorągiewkami oznaczoną będzie.

(3-5) -318-

VAN-SIM-CHO.

Ekstrakt z Chińskich roślin wyrabiany, wynalazku L. LEGRAND, uprzywilejowanego Fabrykanta Perfum Dworu Francuzkiego w Paryżu.

Srodek przygotowany na wzmocnienie i zapobieżenie od wypadania i porost włosów, specjalnie i z wielką starannością sztuki przyrządzony, stanowi osobliwość tego rodzaju, który okazał zadziwiające skutki, wzmocnieniu i poroście włosów. Daje nieocenioną sposobność osobom potrzebującym mieć włosy długie, mocne i gęste. — Skład Główny w Perfumerji **M. Jekieli**, w podwórzu domu przechodniego Resera. — Cena 1 flakonu **Rs. 1.**

(3-3) -663-



POSSESSJA w bliskości Kościoła Sgo

Aleksandra, składająca się z Domu drewnianego frontowego i Ogrodu owocowego, jest do sprzedania w każdym czasie, lub wynajęcia w całości z wolnej ręki. Wiadomość w Sklepie Wyrobów Zyrardowskich Wgo Kaczyńskiego, ulica Senatorska, dom Petyskusa, Nr 473.

(2-3) -582-

Z powodu niezależnego!!

Jest do sprzedania mały nowy **DOMEK** murowany, frontowy, piętrowy, i z Oficyną, w bliskości Ogrodu Krasińskiego, mający czystego rocznego dochodu Rs. 1,160. Do kupna potrzeba zaliczyć gotowizną Rs. 9,000. Wiadomość bliższą powziąć można przy ulicy Dzielnej pod Nrem 8 nowym, u Właściciela.

(6-6) -124-

Jest do sprzedania mało używane

Srebro stołowe

próby 12ej, z Fabryki Malcza, przy ulicy Gołęziej, pod Nrem 16273, w Gdańskiej Piwnicy, mieszkania Nr 17.

(3-3) -655-

W MLECZARNI, świeżo otworzonej, w pałacu Dyzmańskich na Południu, można dostać **mleka** prosto od krowy w godzinach od 7ej do 8ej rano, od 12ej do 1ej w południe, od 7ej do 8ej w wieczór. Dla dogodności kupujących, w porze dojenia będzie można także dostać na dole w oborze, mleka zbieranego i śmietanki.

(2-3) -692-

Dnia 1 (13) Stycznia r. b. otworzyłem przy ulicy Nowy-Swiat, wprost Sto-Krzyżkiej, pod Nr 74 nowym, obok nowej Piekarni Pana Zapińskiego,

ZAKŁAD

Wódek, Spirytusów, Likierów i Araku,

ze znanej powszechnie Dystylarni

KAROLA SCHNAIDER.

Sprzedaż odbywa się po cenach fabrycznych, o czem mam honor donieść Sz. Publiczności. **EDWARD ARRASCH.**

(2-3) -628-

Kaligraficznego, szybkiego i regularnego pisma w ciągu godzin 6 do 10.

Można nauczyć się u podpisanego przez czas, dopóki będzie miał odpowiednią liczbę życzących sobie pobierać tę naukę. Nadmieniam, że do czterechset osób z wielkim pożytkiem nauczyło się odemnie tego sposobu i chętnie okaże świadectwa i pisma byłych uczni moich. Honorarium wynosi tylko rubli 5.

Wiadomość od godziny 9 do 10 rano. a od 3 do 4 po południu.

Patentowany Kaligraf i szybko piszący

H. KAPŁAN

mieszkam w Hotelu Rzymskim, Nr 31.

(5-6) -10,125-(15,957)

KANTOR WŁADYSŁAWA BERSOHN & C^{OMP.}

przy ulicy Senatorskiej, wprost kościoła Ś-go Antoniego, Nr 468/9.

Sprzedaje następujące Loteryjne Pożyczki Premjowe:

Pożyczka Premjowa Rossyjska.

jak pierwszej jako też i drugiej emisji, z których główne wygrane Rs. 200,000, 75,000, 25,000 i wiele pomniejszych. Najbliższe ciągnięcie odbędzie się 13 Marca r. b.

Austrjacka 5-cio proc. z 1860 roku.

główne wygrane flor. 300,000, 50,000, 25,000 i t. d. Ciągnięć 4 do roku, z tych najbliższe 1-go Lutego r. b. cena obecna około Rs. 70.

Austrjacka z 1864 roku.

główne wygrane 250,000, 220,000, 200,000, 10,000 i t. d. Ciągnięć 5 do roku, z tych najbliższe 15 Kwietnia r. b. Cena obecna około rs 40 za 50 florenów.

Badeńska z 1845 roku.

główne wygrane fl. renów 40,000, 10,000 i t. d. Ciągnięć 4 do roku, najbliższe z nich 31 Marca r. b. Cena około rs. 40

Brunszwicka z 1869 roku.

główne wygrane talarów 80,000, 40,000, 20,000 i t. d., Ciągnięć 4 do roku, najbliższe z nich 1-go Lutego r. b. Cena obecna około rs. 23.

Madrycka 5-cio proc. z 1868 roku.

główne wygrane franków 100,000, 40,000, 35,000, i t. d. wartość nominalna franków 100. Ciągnięć 4 do roku, najbliższe 1-go Kwietnia. Cena obecna rs. 17 kupon płatny w złocie.

Szwedzka z 1869 roku.

główne wygrane tal. 16,000, 14,000 i t. d. Ciągnięć 2 do roku, najbliższe 1 Maja. Cena obecna około rs. 16.

Bukarestska.

główne wygrane franków 100,000, 50,000, 25,000, 10,000. Ciągnięć 6 do roku, najbliższe 1 Marca r. b. Cena obecna rs. 6 kop. 30.

Kantor powyższy ubezpiecza pożyczki premjowe rossyjskie od amortyzacji za spłatą kop. 25 od sztuki, oraz kupuje i sprzedaje wszelkie papiery publiczne i monety krajowe i zagraniczne. (1-3) — 700 —



Domina i Kostiumy różne nacjonalne, oraz Fraki,

do wynajęcia po nader przystępnej cenie, przy ulicy Nowo Senatorskiej, w Hotelu Litewskim.
Józef Budkowski.

(3-3)

— 661 —



Z powodu wyjazdu jest do sprzedania **Fortepian** w dobrym stanie fabryki Kralla o 7-min oktawach, Szesłag, dwie Napoleonki, Biurko, Stolik do kart, prócz tego trzy Stoliki, sześć krzeseł wyplatanych, dwie Szafy, Łóżko, Materac włoski, Kufer do rzeczy i sprzęty kuchenne.

Wiadomość przy ulicy Ogrodowej, Nr 20 nowy, na dole z bramy na prawo, Nr 2-gi.

Widzieć można codziennie od godziny 11-ej z rana do 5-ej po południu.

Są także do sprzedania książki matematyczne, dla kursu uniwersytetu, i „Kłosa” oprawne od początku ich wydawnictwa. Wreszcie mieszkanie powyżej wskazane: złożone z 4 ch Pokoi i Kuchni, jest do odstąpienia od Wielkiej Nocy.

(2-3)

— 677 —

Potrzebny jest zaraz

Guwerner na wieś,

w odległości 49 wiorst (7-miu mil) od Warszawy, który by mógł przysposobić chłopczyka do Klasy II-ej Szkół Rządowych. Wiadomość na ulicy Krzywe-Koło, Nr 12 nowy, w mieszkaniu Sachońskiego, od godziny 3-ej do 5-ej po południu. (2-3) — 704 —



DOMINA do wynajęcia

moreantique, atlasowe i pudesna, przybrane koronkami i świecidłami, wynajmują się za bardzo przystępną cenę, w Magazynie Ferdynanda Cara, przy ulicy Nowo Senatorskiej, w domu P. Gwozdeckiej, pomiędzy Rzymskim a Litewskim hotelem. (4-4) — 441 —

Do sprzedania

Płaszcz Niedźwiadkowy,

w dobrym stanie, na Osobę dobrego wzrostu, za cenę bardzo umiarkowaną. Ulica Grzybowska, Nr 14 nowy, mieszkania Nr 3, 1sze piętro. (2-3) -642-

O LEKCJACH KROJU I ROBOTACH DAMSKICH.

Przyjmuje do wykończenia Suknie, Okrycia, Kaftaniki, Salony z podszyciem futra lub bez, te wykonywam jak najstaranniej i jak najspieszniej, podług najnowszych żurnali i przystępnej cenie. A także wyuczam kroju w krótkim czasie bardzo praktycznie, przyczem także udzielam książeczki i linijki z numerami, dla łatwiejszego pojęcia. Mieszkam przy ulicy Nowy-Swiat i róg Wareckiej Nr 49 nowy, dawniej WW. Jabłonowskich pałacu.

Jan Wojniakiewicz, Krawiec Damski. (4-6) -121- (16194)

W dobrach **Młociny** pod Warszawą, w roku bieżącym znajduje się znaczna ilość

Dragów sosnowych,

zdalnych na pole do drzew owocowych, na żerdzie do płotów, do dekowania dachów i na tyczki do grochu, oraz sprzedawać się będzie **faszyna** do robót inżynierskich i materiał stosowny do wyrobów koszykarskich. (3-3) - 568 -



Przed 5-ciu tygodniami, było zdarzenie, w zakładzie moim, że subjekt wydał niewłaściwie

Zegarek ankrowy, kryty,

srebrny, z napisem Fabrykant a Wiktorji, za Nr Fabrycznym 16,261; proszę więc posiadacza o wymianę na swój własny, aby subjekt nie był skrzywdzony. A. Gips Zegarmistrz, pod Nr 739. (3-3) -538-

D O B R A

w Cesarstwie w pobliżu Drogi żelaznej, kilkaset dziesiątych (kilkadziesiąt włók) rozległe, w cenie kilkunastu tysięcy rubli, do sprzedania, albo zamiany na inne, lub **DOM** w mieście odpowiedniej wartości, w granicach Królestwa. Nabywca nie może być wyznania katolickiego. Wiadomość przy ulicy Podwał, Pałac Dyzymańskich, pod Nr 27, od 7ej wieczór. (3-3) -491-

SKŁAD MATERACY

ZAKŁAD TAPICERSKI,

JANA OLSZTYŃSKIEGO,

Ulica Sto-Krzyzka, Nr 23, prawie nawprost Jasnej.

Po cenach **bardzo niskich**, sprzedaje Materace włosiane, różnej wielkości, materace sprężynowe, materace z morskiej trawy, sienniki materacowe, Szesłagi kryte safianem i skórą amerykańską, także kozetki, Fatersztule, Fotele i foteliki rozmaite i t. p. Tamże przyjmują się obstalunki na wszelkie roboty tapicerskie, dekoracyjne i meblowe. Właściciel praktykując przez długi czas w Paryżu i innych stolicach, spodziewa się pod względem gustu zadowolnić każdego, kontentuje się przytem umiarkowanym zarobkiem. Zakład egzystuje przy Magazynie Mebli, jest otwartym i oświetlonym do godziny 7-mej wieczór, wejście ście przez bramę. (6-6) -385-



Ogrodnik żonaty,

posiadający język niemiecki i polski, teoretycznie i praktycznie obeznany z ogrodnictwem przemysłowym, hodowlą drzewek, oranżerją i ananasarnią, poszukuje odpowiedniego miejsca od dnia 1 Kwietnia r. b., na żądanie może przyjąć na siebie usługę przy wielkich stołach lub obowiązki marszałka. — Bliższą wiadomość udzieli Pani Wasilew, przy ulicy Leszno Nr 734 i 5 na parterze. (3-3) - 563 -

ULBRYCH KAROL,

wykwalifikowany Budowniczy Młynów (Mühleu Baumeister) mieszka stale na Nowym-Swiecie, Nr 12 nowy. (5-5) -243-



Do sprzedania za przystępną cenę,

MEBLE MAHONIOWE,



SWIEŻEGO FASONU t. j.

Garnitur rypsem kryty składający się z Kanapy, 2 Foteli, 6 Krzesel, Stołu przed kanapę, 2 Stolików do kart, 2 Szafy rozbierane i Szafka do bielizny, 2 Lustra, większe i jedno mniejsze oraz; 1 Kozetka, 6 Napoleonek skórą amerykańską krytych, Biurko, Komoda, 2 Łóżka, toaleta duża, szesłag skórą prawdziwą kryty, także kredens jesionowy na kolor orzechowy i stół rozsuwany, 2 dywany i firanki do 2 okien i t. p. Przy ulicy Złotej Nr (26 nowy), w parterowym domu od frontu, wchód przez podwórze u dzierżawcy domu. (7-12) -221- (15090)



Jest do sprzedania

FORTEPJAN,

z fabryki Krall i Seidler, używany, dawniejszego fasonu. Wiadomość przy ulicy Nowolipie, Nr 39, u W-go Piotrowskiego. (2-3) - 602 -



Z powodu wyjazdu jest do sprzedania

Fortepjan mahoniowy,

bardzo mało używany, z pierwszej fabryki tu-tejszej, o 7-miu oktavach, z całym metalowym Białem i 4-ma Szprejami, nowego fasonu i konstrukcji, mocno zbudowany, z tonem pełnym, silnym i śpiewnym, za bardzo przystępną cenę. Wiadomość w każdym czasie przy ulicy Czystej, Nr 4ty nowy, w domu Radwana, Nr 7 mieszkania. (2-3) -579-



Jest do sprzedania

Fortepjan Mahoniowy

o 6-ciu oktavach, za Rs. 45, przy ulicy Granicznej, Nr 11 nowy, gdzie Stróż wskaże. (3-3) -629-



DOMINA I KOSTIUMY

świeżo wykończone, za pomірną cenę są do wy-najęcia przy ulicy Freta pod Nrem 251, obok Kościoła Sgo Jacka. (3-3) -467-

Dziś, t. j. dnia 29go b. m., przy ulicy Podwał, róg Nowomiejskiej, Nr 167,

Bal Kostiumowy,

na którym grać będzie Orkiestra doborowa, a Bufet zaopatrzone w rozmaitego rodzaju wyborne Potrawy i Napoje. Początek o godzinie 9ej. Cena biletu wejścia Kop. 50 i na ubogich Kop. 5. Dla Dam wejście bezpłatne. — **Dzierłńska**. (4-4) -607-



EKSTRAKT MIĘSNY LIEBIGA Z FRAY BENTOS



(Południowej Ameryki).

KOMPANJI EKSTRAKTU MIĘSNEGO LIEBIGA W LONDYNIE.

Wielka oszczędność w gospodarstwie!!!

Natychmiastowe przyrządzenie posiłnego rosółu za 1/3 ceny jak ze świeżego mięsa. Zaprawianie i wzmacnianie zup, sosów, jarzyn i t. p.

Środek wzmacniający dla słabych i chorych!

Dwa złote medale w Paryżu 1867 r. Złoty medal w Hawrze 1868 r. Wielki honorowy dyplom za najwyższe odznaczenie w Amsterdamie 1869 roku.

Ceny detaliczne dla Królestwa Polskiego:

1 funt ang. w słoiku
Rs. 3 kop. 70

1/2 funt. ang. w słoiku
Rs. 1 kop. 90

1/4 funt. ang. w słoiku
Rs. 1 kop. 5

1/8 funt. ang. w słoiku
Kop. 55.

J. Liebig

*Prawdziwy wtedy tylko, jeżeli
każden słoik opatrzony jest obok stojącymi
podpisami.*

Wm. J. Thompson

Sprzedaje się we wszystkich znaczniejszych handlach i aptekach.

Składy główne w Warszawie u PP. A. Ferd. Galle, L. Gradomskiego, Leona Krupeckiego, J. Mrozowskiego, J. Riedela, J. Roeslera, St. Rozmanitha, Sowińskiego i Szulca, L. Spiessa, F. Springera, A. Stepkowskiego, i Emilji Stoczkiewicz.

Sprzedaż hurtowa w domu handlowym **J. FREIDER i S-ka**, w Warszawie, ulica Senatorska. Nr 468/9.

ERNEST GAY,

Generalny Agent dla Królestwa Polskiego.

(8-24)

—4—(5819)

Do Składu Towarów Rosyjskich,
za Żelazną-Bramą, w Gościńnym Dworze, pod Nr 1,
nadszedł transport

KAWIORU

świeżego Astrachańskiego, mało solonego;

Lososia wędzonego i marynowanego, **Serdeli** marynowanych w słojach, **Minogów** Rygskich, **Karaku** rybiego, **Wiziki**, **Groszku** i **Sera** zielonego, **Buljonu** w kilku gatunkach, **Grzybów** suszonych, oraz **Obuwia** ciepłego damskiego i męskiego. — **J. Kucharkin**

(2-6)

—617—

Świeży transport

BRONI myśliwskiej, perkusyjnej, **Lefaucheux**, **Lancastera**, oraz **Pistoletów**, **Rewolwerów** rozmaitej wielkości wraz z nabojami i **Pistoletów** pokojowych (**Flobert**), otrzymanem z Belgii i sprzedaje takowe z zaręczeniem za dobroć i po cenach nader umiarkowanych
Juljan Weissblum, Optyk,
ul. Nowo Senatorska, Nr 477a, obok Apteki.

(3-6)

—614—

Plaszcz granatowy,

futrem Rosomaki podszyty, bardzo porządny, jest do sprzedania za bardzo przystępną cenę. Wiadomość przy ulicy Marszałkowskiej, Nr 38 (1396B), mieszkania Nr 11. Stróż miejscowy wskaże.

(2-3)

—606—

Z powodu wyjazdu

do sprzedania:



MEBLE orzechowe do salonu i do gabinetu, pokryte rysem i skórą amerykańską, mało zupełnie używane.



Tamże **FAETON** prawie nowy, **UPRZAŻ** na parę koni, orsz **Ubranie** dla furmana po rusku, i **LINIJKA** na jednego konia, przy niej **Uprzaż** w zupełnie dobrym stanie. Wiadomość w domu przy ulicy Mylnej, Nr 2479, nowy Nr 7, na parterze w dziedzińcu. (2-2) —537—



DOM HANDLOWO-KOMMISSOWY

Aleksandra Epsteina,
ulica Elektoralna dom W Goldstana,
wprost Banku, Nr 796, otrzymał znaczny transport **ŁÓZEK** żelaznych zagranicznych dużych składanych i łatwo przenosić się dających, które po cenie **Rs. 6 kop. 50** za sztukę sprzedaje.

Tamże dostać można **łóżek** składanych dziecińczych.

Kantor otwarty jest codziennie prócz Niedzieli i Świąt uroczystych od godziny 9-ej rano do 5 ej po południu.

(5-10)

—89—(6681)

W MAGAZYNIE MÓD

Walerji Czerniejewskiej,

przy ulicy Niecałej, Nr 614g, dom Wgo Szletyńskiego, drugi niedochodzący Saskiego Ogrodu,

przyjmuje się wszelka **BIELIZNA** do roboty, **dam-ska i męzka**, tak na **maszynie** jako i **ręcznie**, która wykończy się akuratanie i na oznaczony czas. — 7167 —

Za bardzo przystępną cenę są do nabycia:

Niedźwiedzie Płaszcz i Szopy

nowe wyborowe.

Hotel Polski, Nr 60, lub u Rządcy.

(1-1)

— 736 —

Osoba młoda z prowincji,

posiadająca język niemiecki, życzy sobie przyjąć obowiązek **Skłepowej** lub do **Zarządu Domu**. Wiadomość w domu przy ulicy Piwnej pod Nrem 47, mieszkania Nr 5. (1-1) — 713 —

IGŁY I SZPILKI prawdziwe angielskie

papierek po kop. 6 i 10,

sprzedaje Magazyn Wyrobów Żelaznych i stalowych **W. Geyer**, przy ulicy Nowy Świat, wprost Kopernika, w domu Zarządu Wojskowego.

(1-9)

— 731 —

Salopa Tumakowa,

w dobrym stanie, mało zużyta, z dużym Kołnierzem, czarnym rypsem pokryta, za Rs. 110, i **MUFKA Tumakowa**, za Rs. 10, jest do sprzedania w Składzie Futur **P. J. Schneider**, ulica Bielańska, Nr 596. (1-3) — 708 —

Futro męzkie Szopy,

prawie nowe, do sprzedania za Rs. 55. Ulica Elektoralna, Nr 7 nowy, lewa oficyna, 2gie piętro, mieszkania Nr 19. (1-1) — 722 —

SUMMA kilka tysięcy Rubli srebrem jest do

wypożyczenia na 1-szy Numer hypoteki Majątku Ziemińskiego w okolicach Warszawy położonego, uregulowaną hypotekę mającego. Potrzebujący raczą zgłosić się na ulicę Zielną, Nr 29 nowy, w bramie na dole na lewo. (1-1) — 735 —

Wyrobów Koszykarskich:

Jako to: Kanap, Foteli, Krzesel, Stołów, Parawanów, Szafek do książek i do nót, Altan bluszczowych, Stołów do kwiatów, Stoliczków do czytania i do robótek damskich, Kanapek, Foteli, Stoliczków oraz Krzesel dla dzieci; Kołysek, Koszyków do papieru, do podróży, do bielizny, do drzewa; Koszyków ręcznych dla dorosłych, jak i dla dzieci do szkół i t. p., nabyć można, wyrabianych na sposób zagraniczny jak i krajowy, u **SZYMONA CZERNIEJEWSKIEGO Koszykarza**,

przy ulicy Nowy-Świat, Nr 1311, w domu Obyw. Vocka; — w drugim domu od ulicy Ordynackiej.

NB. Tamże przyjmują się i zamówienia na wszystkie powyższe przedmioty, jak również na wszelkie wyroby w zakres koszykarski wchodzące, nadto i wyplatanie Bryczek, Półkoszyków, Koszy do fabryk, wyplatanie krzesel trzcina i t. d., a wszystko to w cenie nader umiarkowanej, akuratanie i w oznaczonym czasie. Za dobroć i trwałość roboty poręcza się. — 6639 — (16.793)

Izba z Kuchnią Angielską,

dla Kobiety lub Familji spokojnej, z średniej klasy, za usługę jest do otrzymania od 1go Lutego r. b. Wiadomość przy ulicy Marszałkowskiej pod Nrem 52 nowym, na 1szem piętrze, u Intr. ligatora. (1-1) — 639 —



Do wynajęcia od 1go Kwietnia r. b., w domu Nr 10 (1739), przy Placu Sgo Aleksandra: **1sze piętro od frontu**, złożone z 8-u lub 9-u Pokoi, z Balkonem,

Przedpokój, Kuchnia, Stajnia, Wozownia i wszelkie inne dogodności; **3 Pokoje**, Przedpokój, Kuchnia; oraz **Lokale Kawalerskie**. Bliższe szczegóły na miejscu. (1-3) — 726 —



Zgubiono!

BROSZKA z brylantów w srebro i złotu oprawna, zgubiona została w dniu 25 b. m. wieczorem, przy wysiadaniu w bramie podjazdowej Wielkiego Teatru. Znalazca raczy zwrócić za stosowną nagrodą, do domu Dra Natanson, przy Zielonym Placu, Nr 1369, mieszkania Nr 2. (2-3) — 698 —



WEKSEL na zlecenie B. Segalla, do wysokości Rs. 189 Kop. 67, na B. Mayersona w Lublinie ciągnięty i na ruskim papierze stemplowym wystawiony, po zaakceptowaniu takowego w Lublinie, na trakcie z tegoż miasta do Warszawy zaginął. Uprasza się Znalazcę o zwrot tegoż Wekslu, z którego nie będzie mógł odnieść żadnej korzyści, gdyż w miejscach, gdzie należy, właściwe ostrzeżenia poczynione zostały. Weksel złożony wypada u odpisanego, Magazyn towarów galanteryjnych i zegarów, w Warszawie przy ulicy Nalewki pod Nrem 224A utrzymującego. (1-2) — 721 —

Isaac Brodzki.



Nagrody Rs. 3.

W dniu 25 b. m., wieczorem, na Nowym-Świecie, zaginął pies z rasy mieszanej charłów angielskich, żółto kasztanowaty, końce łapek i ogona białe. Łaskawy znalazca raczy dać wiadomość, na Plac Zielony, dom Wgo Hr. Zamojskiego, Nr 10 nowy do Rządcy domu. (2-3) — 702 —

W dniu 23 stycznia około 3-ciej z południa, w przechodzie ulicami: Nowolipki, Nalewki, Ogrodem Krasieńskich, główną aleją, i ulicą Długą, do kościoła Ś-go Ducha, zgubiona została **Broszka złota**, ozdobiona dwoma węzłkami i dwoma listkami, przez bardzo biedną służącą, która ją odnosiła, i z zasług będzie miała wyrażone. Łaskawy znalazca raczy takową odnieść do Redakcji Kurjera Warszawskiego, za wynagrodzeniem, jeżeli takowego żądać będzie. Uprasza się WW. PP. Jubilerów i Złotników aby raczyli zwrócić uwagę i zatrzymać powyższą broszkę, a koszty zwrócone będą. (3-3) — 578 —

Dwa Dowody Bankowe

na zastawione Papiery publiczne, mianowicie: Numer 120 zd. 24 Marca 1866 roku, i Numer 3,238, z d. 2 (14) Lipca 1869 roku, zaginęły. Znalazca raczy takowe oddać do Kantoru Banku. (3-3) — 10116 — (15965)



W dniu 7 (19) b. m. i r., pewna Osoba wysiadając z wagonu, zapomniała **PARASOL** na Kolei Terespolskiej. Poszkodowany zgłosić się może osobiście, lub listownie, do Stanisława Lipskiego, w Janowie Białskim, a po udowodnieniu własności i zwróceniu kosztów ogłoszenia, pomieniony Parasol odbierze. (1-1) — 710 —



Pies Wyżeł duży,

maści siwowato-perłowej, ze łbem i uszami kasztanowatymi i takimież płamami na bokach, z ogonem grubym, miał czerwoną na szyi Obrózkę. Znalazca raczy go odprowadzić do Hotelu Paryzkiego, do Rządcy. (1-3) — 717 —